Nr. 120 Piątek 28 Maja 1880. Rok 70

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w mieiscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adam a. 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Patent cesarski z d. 26 maja 1880

o zwołaniu sejmów krajowych Czech, Dalmacyi, Galicyi i Lodomeryi z W. K. Krakowskiem, Austryi powyżej i poniżej Anizy, Salzburga, Styryi, Karyntyi, Krainy i Bukowiny, Morawy, Szlązka, Tyrolu, Vorarlberga, Istryi, Gorycyi i Gradyski, dalej sejmu Tryestu i jego obszaru.

My Franciszek Józef Pierwszy z Bożej Łaski Cesarz Austryi

Król Węgierski i Czeski, król Dalmacyi, Kroacyi, Sławonii, Galicyi, Lodomeryi i Illyryi, król Jerozolimski, etc. Arcyksiążę Austryacki, Wielki Książę Toskański i Krakowski, Książę Lotaryngii, Salzburga, Styryi, Karyntyi, Krainy i Bukowiny, Wielki Książę Siedmiogrodzki, margrabia morawski, Książę Górnego i Dolnego Szlązka, Modeny, Parmy, Piacencyi i Guastalli, Oświęcimia i Zatora, Cieszyna, Friaulu, Raguzy i Zary, uksiążęcony hrabia Habsburga i Tyrolu, Kyburga, Gorycyi i Gradyski; książę Trydentu i Brixen; margrabia Górnych i Dolnych Łużyc i w Istryi, hrabia Hohenembsu, Feldkirchu, Bregencyi, Sonnenberga etc., Pan Tryestu, Kotaru i Marchii Windyjskiej, Wielki Wojewoda serbski etc. etc.

wiadomo czynimy:

Sejmy krajowe Czech, Dalmacyi, Galicyi i Lodomeryi z Krakowem, Austryi powyżej i poniżej Anizy, Salzburga, Styryi, Karyntyi, Krainy, Bukowiny, Morawii, Szlązka, Tyrolu, Vorarlbergu, Istryi, Gorycyi i Gradyski, dalej sejm Tryestu z jego obszarem zwołane są na 8go czerwca w swych prawnych miejscach zebrania.

Dan w naszym zamku Schönbrunnie, dnia 26go maja roku tysiąc ośmset ośmdziesiątym, Panowania Naszego trzydziestym drugim.

Franciszek Józef m. p.

Taaffe mp. Stremayr mp. Horst mp. Ziemiałkowski mp. Korb mp. Pražak mp. Conrad-Eybesfeld mp. Kriegsau mp.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 maja.

Z licznych telegramów prywatnych i korespondencyj prowincyonalnych, któremi codziennie wiedeńska prasa opozycyjna karmi swoich czytelników, zdawałoby się, że w całem państwie ludność niemiecka w najniższych nawet warstwach żyje tylko polityką wewnętrzną i przejęta jest oburzeniem na gabinet hr. Taaffego za znane rozporządzenie o języku urzędowym w Czechach i na Morawii. Zdawałoby się nawet, że oburzenie to dochodzi do punktu kulminacyjnego, po za którym wszelkie dalsze stopniowanie mogłoby już tylko doprowadzić do małej wojny domowej! Jestto jednak tylko śmiała mistyfikacya, śmiała z dwóch powodów, raz dlatego, że dowodzi lekceważenia czytelników, a powtóre, że dla celów czysto partyjnych, dla dokuczenia rządowi nie waha się szerzyć fałszów za granicą i dyskredytować wobec świata życia politycznego w Austryi. Bo że wszystkie te łokciowe sprawozdania o zgromadzeniach politycznych i uchwalonych protestach lub rezolucyach stanowią tylko blagę agitacyjną, że massy nie idą za nawoływaniami agitatorów i albo wcale nie zajmują się bieżącemi kwestyami polityki wewnętrznej, albo śledzą ich przebieg z spokojem, to nie ulega żadnej wątpliwości. Dowodu na to dostarczył nam nasz korespondent wiedeński w przedwczorajszym telegramie. W stolicy państwa, w ognisku niemieckiej intelligencyi, w środkowym punkcie życia politycznego, powiodło się ściągnąć na jedno z takich zgromadzeń zaledwie 25 uczestników, a mimo to prasa wysoko podniosła tę manifestacyę, zapisała wszystkie uchwały i rezolucye, jak gdyby po za niemi stały tysiące.

Na szczęście zagranica, pamiętając dobrze o tem, jak błędnie informowała ją prasa wiedeńska przed laty dziesięciu, nie wierzy już tym stereotypowym alarmom o gnębieniu narodowości niemieckiej i nie obawia się wcale o losy Austryi. Jeżeli gdzie, to pewnie w niemieckim Berlinie skargi na ucisk żywiołu niemieckiego znalazłyby pewnie żywe współczucie, jeżeliby tylko miały pewną podstawę. Kiedy Węgrzy w roku 1873 wystąpili może nadto energicznie, ale nie niesprawiedliwie przeciw Sasom siedmiogrodzkim znosząc ich przestarzałe przywileje polityczne, w Berlinie skargi ich znalazły odgłos tak żywy, że w końcu nawet sprzyjające Sasom dzienniki niemieckie, wiedeńskie i peszteńskie musiały zaprotestować przeciw nieproszonej protekcyi i wyprosić sobie takie poparcie. Dziś *Nordd. Allg. Ztg.* w artykule, który podahśmy dosłownie, lekceważy wszystkie skargi Niemców austryackich, uważa je za zupełnie nieuzasadnione i stanowczo odpiera zdanie, że kontynuacya obecnej polityki wewnętrznej w Austryi musiałaby się odbić niekorzystnie na polityce zewnętrznej i zepsuć harmonię między dwoma państwami.

Nie powiodło się także prasie opozycyjnej rozbudzić w Węgrzech obawy o losy dualizmu. *P. Lloyd* zmienił wprawdzie w ostatnich czasach cokolwiek swój sąd o austryackiej polityce wewnętrznej w sposób niesympatyczny dla gabinetu, ale za to kompetentniejszy od tego dziennika do obrony interesów węgierskich *Magyarorszag* daje stanowczą odprawę wiedeńskim mistyfikatorom. „Nie można, mówi ten dziennik, zarzucić gabinetowi hr. Taaffego, że parlamentarnej przewagi nadużywa w interesie federalizmu i tem osłabia jedność państwową. Nie można także powiedzieć, że większość parlamentu paraliżuje wszystkie zbawienne usiłowania mniejszości, gdyż Izba uchwaliła niejedną ustawę, w której właśnie wotum mniejszości stanowczo zaważyło na szali. Jeden dziennik wiedeński widzi nawet niebezpieczeństwo dla dualizmu i mniema, że Węgrzy sami to rychło uznają, chociaż teraz zapatrują się na stosunki austryackie z sympatyczną lekkomyślnością. Na ten zarzut Węgrzy nie zasługują. Śledziliśmy zawsze z żywym interesem rozwój życia konstytucyjnego w Austryi i połączone z niem walki. a sympatye nasze były zawsze po stronie tych, którzy bronili prawa przeciw bezprawiu lub sile. Ale wszystko, co się dotąd w Austryi stało, nie pozwala nam potępiać sumiennej próby ugodowej hr. Taaffego. Stronnictwo wiernokonstytucyjne musi samo uznać, że pogodzenie narodowości w Austryi stało się potrzebą żywotną tak dla wewnętrznej jak i dla zewnętrznej polityki. Chęci zaspokojenia tych życzeń czeskich, które nie zagrażają jedności państwowej i obecnych ram politycznych nietylko nie burzą lecz owszem je wzmacniają, Węgrzy nie mogą zapoznawać. Czuwamy nad dualizmem, nie ścierpimy, aby dzieło Deaka zniszczone zostało przez walki stronnictw

LISTY PARYSKIE

LXXVI.

Tarpejska skała przy Kapitolu. Wczoraj i dziś Sara Bernhardt. Feta na cześć Alfreda de Musset Dobre zamiary, zły rezultat. Za twoje myto. Zmienność popularności. Musset, Lamartine, Murger, Halevy i Auber Kolumb naturalizmu i Vespucc Americo. Pani Bovary, *Obuch* i *Nana*. Wędrówka po zimowej scenie. *Oleum et operam.* Jeszcze Daniel Rochat. Bitwa pod Grunwaldem. Zemsta artystów francuzkich. Nowy członek Akademii.

(Dokończenie.)

Wspomniałem wyżej o śmierci Gustawa Flaubert. I to imię dziś nie jest już popularnem, chociaż przed dwudziestu kilku laty było w ustach całego czytającego świata. Gustaw Flaubert doznał takiego samego losu jak Krzysztof Kolumb; jego powieść (nie Kolumba tylko G. Flauberta) *Pani Bovary*, była niezaprzeczenie pierwszym objawem naturalizmu w literaturze; autor rozwinął w niej w tym kierunku niezaprzeczenie świetny talent, dotąd niedorównany przez nikogo z jego naśladowców, ale nie umiał związać swego nazwiska z tem odkryciem, i p. Emil Zola jest Wespucym Americo, który dał swoje imię temu przez tego nowego Kolumba odkrytemu światu. *Pani Bovary* znalazła w sferach literackich uznanie wysokich zalet obrazowania i stylu, ale dla ogółu publiczności — nie zapominajmy, że to przeszło dwadzieścia lat temu — była ona pokarmem zanadto korzennym; czytano ją cichaczem, ukradkiem, i ci, co się na to odważyli, nie śmieli głośno mówić o tem, a surowi krytycy występowali z ostremi wyrokami ze stanowiska moralności. Autor nie śmiał upierać się na swojej nowej drodze i w następnych dziełach szukał i znalazł inne środki podobania się. Zapomniano więc o *Pani Bovary*, a *Obuch* i *Nana* pana Zoli, które są tylko grubemi i niezgrabnemi karykaturami maniery Gustawa Flaubert w jego pierwszej powieści. zrobiły ze swego autora niby twórcę nowej szkoły, której on tylko ujemną stronę potrafił naśladować.

Jeszcze jeden fakt, dosadnie charakteryzujący wielkie różnice między środkami i drogami, jakiemi się posługują dzisiejsi fabrykanci wyrobów literackich a mianowicie liweranci dzieł dramatycznych, a temi, jakich używano przed dwudziestu laty. Treść *Pani Bovary* zawiera obfity materyał do trzech albo czterech dramatów, z których każdy byłby jeszcze aż nadto bogaty w silne sceniczne efekty; nikomu jednak w owym czasie nie przyszło na myśl spożytkować ten materyał w formie dramatycznej, co nie przeszkodziło ówczesnym autorom zaopatrywać scenę w coraz nowe oryginalne dramaty i komedye. Dziś, nie poprzestając na tem, że kartki *Obucha* w licznych wydaniach rozniosły błoto i wstrętną woń po wszystkich czytelniach i prywatnych mieszkaniach, sfabrykowano zaraz z niego jeszcze wstrętniejszą formę i jeszcze daleko zaraźliwszą, bo plastycznie, żywem słowem i giestem i w całych massach na raz szerzącą niesmaczne i gorszące obrazy i sceny tego przesadzonego utworu spaczonej fantazyi, a w tej chwili dowiadujemy się, że p. Basnach, któremu ta fabrykacya, dzięki zepsutemu smakowi publiczności, sowicie opłaciła się finansowo w formie autorskiej tantiemy z kilkuset przedstawień *Obucha*, wziął się do nowej tego samego rodzaju spekulacyi, i z upoważnienia p. Zoli, (który jak wiemy, we własnych teatralnych próbkach nie miał szczęśliwej ręki) — zajmuje się wykrojeniem dramatu z *Nany*. Sztuka ta w dziesięciu obrazach, której plan przedstawiony autorowi romansu uzyskał jego zatwierdzenie, przedstawioną będzie tej zimy w teatrze Ambigue, to jest na tem samem polu, na którem się *Obuch* popisywał.

A propos teatru, o którym tak wiele miałbym dziś do powiedzenia, że dla braku miejsca muszę to wszystko na inny raz odłożyć, zanotuję tu tylko pojedyńczy fakt, który daje dokładne wyobrażenie o pojęciach swolności u pewnej części dzisiejszych reprezentantów republiki.

Wiadomo, że *Théatre francais* i *Odeon* otrzymują ze skarbu stałe roczne zapomogi, za co obowiązane są przedstawiać w pewnych, oznaczonych dniach sztuki klasycznego repertoaru, żeby między publicznością utrzymać cześć prawdziwego piękna, aż nadto niestety skażoną na innych scenach, przez hymny śpiewane i kadzidła palone dla fatalnych bóstw realizmu, naturalizmu i niemoralności. Wielka Opera i komiczna, w zamian za otrzymywaną zapomogę, mają znowu obowiązek przedstawiania co rok oznaczonej liczby nowych zupełnie dzieł, co nawiasem mówiąc, nieraz naraża przedsiębiorców na ciężkie straty, bo dziś nawet *Hugenoci*, *Wilhelm Tell* i *Aida* nie obejdą się bez niesłychanie kosztownej wystawy pod względem dekoracyj i ubiorów, a na nieszczęście najwspanialsza i najkorzystniejsza wystawa nie przeszkodzi upaść po dwóch albo trzech przedstawieniach jakiej *Joannie d'Arc*, albo nawet *Polyeuktowi*. Kontrakt rządowy nie pyta się o to, że arcydzieła nie rodzą się na zawołanie albo obstalunek, i biedni dyrektorowie muszą brać, co wpadnie pod rękę, jak się zbliży chwila przymusowej nowości, i nieraz potem muszą sobie z boleścią powiedzieć: *oleum et operam perdidi.* Mniejsza już o stratę *Opery*, ale to nieszczęśliwe *oleum* stanowi nieraz zysk całorocznych dochodów ze starej muzyki, który nowość w jednym dniu pochłania.

Z tych rozmaitych tytułów dyrektorowie subwencyonowanych teatrów zostają w pewnej zawisłości od rządu, jego reprezentantów, ministrów oświecenia, sztuk pięknych i skarbu, a jak na teraz jeszcze bardziej względem komisyi budżetowej w Izbie deputowanych. W tym roku komisya wystąpiła z projektem, żeby teatry, otrzymujące zapomogę, dawały po kilka przedstawień w ciągu roku jeżeli nie zupełnie bezpłatnych, to przynajmniej po znacznie zniżonej cenie. aby i mniej zamożne klasy mogły korzystać z pieniędzy przeznaczonych przez rząd na zachętę sztuk pięknych. Myśl to wcale niezła, co dowodzi słuszności przysłowia, że i ślepej kurze zdarzy się czasem znaleźć ziarno. Dla porozumienia się w tym względzie pp. Vaucorbeil, dyrektor W. Opery, i Perrin, administrator komedyi francuzkiej, zostali wezwani na posiedzenie komisyi budżetowej i jak się zdaje, ułożono się co do owych kilku przedstawień po zniżonej cenie; a na konferencyi tej, jak to mówią, szydło niechcący wylazło z worka. P. Gatineau, jeden z członków komisyi, żywo i gwałtownie atakował pana Perrin za wystawienie komedyi W. Sardou *Daniel Rochat*, która, nawiasem mówiąc, pomimo zaciętych krytyk ze strony antyklerykalnej i przedwczesnych wróżb niepowodzenia, powtarzanych nawet przez korespondentów niektórych zagranicznych dzienników, słuchających widocznie jednego tylko dzwonu, miała już pięćdziesiąt dobrze zapełnionych przedstawień. P. Gatineau usiłował w nowym układzie zamieścić warunek, żeby *Daniel Rochat* nie był dawany przynajmniej w owych po zniżonej cenie przedstawieniach, ale ponieważ nie jest to osobi-

w Austryi, ale dotąd w Przedlitawii nic się nie stało, coby wzbudzało obawy takiej katastrofy. Slawizm niewątpliwie wzmocnił się w Austryi, ale niemiecka narodowość nie została osłabioną. Mimo większości słowiańskiej w Izbie deputowanych, Niemcy i dziś stanowią rozstrzygającą siłę w Austryi."

Sprawy krajowe.

(Stan szkół ludowych.)

VIII.

Frekwencya szkolna.

(*H. S.*) Według ostatniego spisu ludności kraju, zamkniętego z dniem 31 grudnia 1869 było wszystkich dzieci wiek szkolny mających 775.174. Z tych było obrządku rz. kat. 177.985 chłopców i 178.605 dziewcząt, razem 356.590 dzieci; obrz. gr. kat. 165.196 chłopców i 165.742 dziewcząt, razem 330.938 dzieci; wyznań ewangelickich 2.648 chłopców i 2.665 dziewcząt. razem 5.313 dzieci; izraelickich chłopców 41.148, dziewcząt 41.185, razem dzieci 82.333. Ogółem było chłopców 386.977 a dziewcząt 388.197.

Rady szkolne okręgowe wykazały w 3.911 gminach mających szkoły ludowe 562.293 dzieci wiek szkolny mających w r. 1878/9. Z tych było obrz. rz. kat. 134.876 chłopców i 131.499 dziewcząt, razem 266.375 dzieci; obrz. gr. kat. 116.034 chłopców i 103.770 dziewcząt; razem 219.804 dzieci; wyznań ewangelickich 3.032 chłopców i 2.517 dziewcząt, razem 5.549 dzieci; izraelickich 36.918 chłopców i 33.744 dziewcząt, razem 70.665 dzieci. Ogółem wykazano 290.860 chłopców i 271.533 dziewcząt.

W obliczenie to nie weszły jak widzimy dzieci z 2.410 gmin, nie mających dotąd własnych szkół ludowych. Licząc przeciętnie w każdej z tych gmin 100 dzieci w wieku szkolnym będących, przybędzie do powyższej liczby dzieci 241.000, co razem wynosi 803.393 dzieci w wieku szkolnym, czyli o 28.219 więcej, niż było podczas ostatniego spisu ludności w całym kraju. Ponieważ liczba ta jest niepewną, wolimy wziąć za podstawę obliczeń naszych, co do frekwencyi szkolnej, cyfrę wykazaną w czasie ostatniego spisu ludności.

W porównaniu z r. 1877/8 podały rady szkolne okręgowe o 4.305 chłopców i o 5.430 dziewcząt czyli razem o 9.735 dzieci więcej.

Z ogólnej liczby dzieci wiek szkolny mających zapisano w r. 1878/9 do szkoły 175.850 chłopców i 147.022 dziewcząt czyli razem 322 872 dzieci, a zatem 41·65 na 100 obowiązanych w całym kraju, a 57·41% w gminach mających szkoły ludowe. W porównaniu z r. 1877/8 zwiększyła się liczba chłopców zapisanych do szkoły o 5.874 a liczba dziewcząt o 5.161, czyli razem liczba dzieci o 11.035. Cyfra zaś wyrażająca stosunek zapisanych do obowiązanych zwiększyła się w pierwszym wypadku o 1·43% w drugim zaś o 0·99%.

Wykazy przedłożone za r. 1878/9 świadczą, że 113.165 dzieci wiek szkolny mających uwolniono w tych gminach, które mają szkoły ludowe, od uczęszczania na naukę bądź z powodów wskazanych w art 40 ustawy szkolnej krajowej z 2 maja 1873 l. 250 bądź też ze względu na niemożebność pomieszczenia ich w szkołach miejscowych mimo zaprowadzenia w nich nauki podzielnej.

Liczba dzieci uczęszczających do szkół wynosiła w r. 1878/9 w szkołach ludowych publicznych chłopców 148 562 a dziewcząt 113.261. czyli razem 261 823 dzieci; w szkołach ludowych, w seminaryach nauczycielskich, chłopców 1.142 a dziewcząt 667 czyli razem 1.809; w szkołach ludowych wyznaniowych chłopców 3.823 a dziewcząt 3.700 czyli razem 7.613 dzieci; w szkołach prywatnych, które mają charakter szkół publicznych, chłopców 706 a dziewcząt 2.751 czyli razem 3.457 dzieci; w szkołach ludowych prywatnych nie mających tego charakteru chłopców 1.600 a dziewcząt 3.884 czyli razem 5.484 dzieci. Ogółem uczęszczało do wszystkich szkół ludowych 155.833 chłopców a 124 353 dziewcząt czyli razem 280.186 dzieci.

W porównaniu z r. 1877/8 zwiększyła się liczba chłopców uczęszczających do szkoły o 12.315 a liczba dziewcząt o 13.339 czyli razem liczba dzieci uczęszczających o 25.654. Liczby te dowodzą, że frekwencya dziewcząt wzmogła się stosunkowo znaczniej, ponieważ przewyższa zwiększoną frekwencyę chłopców o 1.024.

W stosunku do wszystkich dzieci w kraju, które miały w r. 1878/9 wiek szkolny, uczęszczało do szkół ludowych publicznych 33·91 prc. a w stosunku do wykazanych w gminach, które mają szkoły, 46·55 prc. Do wszystkich zaś szkół ludowych razem uczęszczało w pierwszym stosunku 36·14 prc. a w drugim 49·78 prc. W porównaniu z rokiem 1877/8 powiększyła się frekwencya szkolna co do samych szkół ludowych publicznych w pierwszym stosunku o 3·36 prc. a w drugim o 3·71 prc., co zaś do wszystkich szkół ludowych razem w pierwszym stosunku o 3·31 prc. a w drugim o 3·55 prc. Z tego widzimy, że frekwencya szkolna zwiększyła się w samych tylko szkołach ludowych publicznych tak znacznie a w innych nawet nieco zmalała. Wzrost tak znaczny frekwencyi szkolnej w ciągu jednego roku wskazuje wymownie, że z jednej strony uznawanie potrzeby nauki szkolnej upowszechnia się coraz bardziej pomiędzy wszystkiemi warstwami mieszkańców, a z drugiej, że władze szkolne wykonywały z większym naciskiem przepisy względem przymusu szkolnego. Frekwencya szkolna byłaby się znaczniej wzmogła, gdyby we wszystkich okręgach szkolnych wzrost jej był stosunkowo równy. Lecz gdy w 33 okręgach szkolnych frekwencya się podniosła o 27.172 dzieci, zmalała natomiast w czterech o 1.518 Największy wzrost frekwencyi szkolnej był w okręgu lwowskim zamiejskim, w rzeszowskim i w krakowskim zamiejskim.

Pod względem uczęszczania do klas poszczególnych zachodzi rażąca nierówność. Ustawa szkolna krajowa przepisuje w art. 41, że każde dziecko ma uczęszczać lat sześć do szkoły, z czego wynika, że powinny być w każdej szkole ludowej dzieci sześciu stopni wieku. W szkołach sześcioklasowych spływają się stopnie te wieku z klasami. W siedmiu- i ośmioklasowych są dzieci, które już wyszły z wieku szkolnego. W innych zaś szkołach począwszy od pięcioklasowych aż do jednoklasowych obejmują poszczególne klasy po dwa aż do sześciu stopni wieku. Mówiąc zatem o uczęszczaniu dzieci do klas poszczególnych, mamy na myśli nietylko rzeczywiste klasy osobne ale także i stopnie wieku, t. j. że dziecko uczęszcza w sześcioklasowej szkole albo do klasy szóstej albo w jednoklasowej pobiera już rok szósty naukę. Ze względu na powszechny niemal zwyczaj odbierania dzieci przed dopełnieniem sześcioletniego obowiązku uczęszczania do szkoły, liczba dzieci zmniejsza się bardzo w wyższych klasach i oddziałach, ponieważ rodzice wolą używać ich do posług około domu lub gospodarstwa, niż posyłać do szkoły. Tej niewłaściwości nader szkodliwej niepodobna prawie zaradzić najsurowszem wykonywaniem przymusu szkolnego, szczególniej tam, gdzie nie ma osobnych wspólnych pastwisk, a tem samem potrzeba dozorować bydło pasące się wśród pól zasiewnych. W r. 1878/9 było następujące uczęszczanie do klas poszczególnych: do klasy ósmej uczęszczało 207 dzieci, czyli 0·07 prc. na 100 uczęszczających do szkoły. do klasy siódmej 561 czyli o 0·20 prc., do klasy szóstej 6.085 czyli 2·17 prc., do klasy piątej 9.893 czyli 3·53 prc., do klasy czwartej 19.372 czyli 6·92 prc, do klasy trzeciej 41.922 czyli 14·96 prc, do klasy drugiej 66.861 czyli 23·86 prc. a do klasy pierwszej 135.285 czyli 48·29 prc. Z tego widzimy, że połowa prawie dzieci uczęszcza do klasy pierwszej i że liczba uczęszczających ogromnie się zmniejsza, gdy postępujemy do klas czyli oddziałów wyższych i to, jak wspomnieliśmy, w rażący sposób, który wskazuje niestety, że znaczna bardzo część dzieci nie czyni zadość obowiązkowi pobierania sześcioletniej nauki szkolnej.

Rada państwa.

(XXV posiedzenie Izby wyższej).

† **Wiedeń**, 25 maja. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes hr. Trauttmannsdorff zagaja posiedzenie o godzinie 11, min. 15.

Izba odrazu przystępuje do szczegółowych rozpraw budżetowych. Uchwalono budżet wraz z ustawą finansową bez zmiany wedle uchwał Izby poselskiej. Przy niektórych tylko rozdziałach toczyła się dyskusya, jednak bez sformułowanych wniosków.

Do rozdziału 5go: „rada ministrów" zabrał głos hr. Widmann, aby zastrzedz się przeciw twierdzeniom stronnictwa „wiernokonstytucyjnego", jakoby ono tylko dzierżyło monopol wiernego dla konstytucyi usposobienia i idei państwowej.

Do rozdziału 7go: „ministerstwo spraw wewnętrznych" zabiera głos hr. Widmann do kilku uwag o uznanej zdawna potrzebie reformy administracyjnej. Podstawa urządzeń administracyjnych, gmina katastralna jest niewłaściwą; czynnościami w własnym i w poruczonym zakresie działalności gminy są przeciążone; próba z radami powiatowemi nie powiodła się. podstawa tu również wadliwa; należałoby trzymać się wzoru pruskiego, znieść dualizm administracyjny przez połączenie reprezentacyj powiatowych z starostwem, co położyłoby kres sporom o kompetencyę, i oś odministracyi złożyć w zorganizowanych w ten sposób powiatach, co uczyniłoby administracyę tańszą, już dlatego, że możnaby zmniejszyć liczbę centralnych urzędów i urzędników administracyjnych po krajach i w stolicy państwa.

Przy rozdziale 9tym: „ministerstwo oświecenia i spraw duchownych" zabiera głos kardynał Kutschker: Dawniej już zwracałem się do rządu z uwagami o niewłaściwem postępowaniu z funduszami religijnemi, ale bez wszelkiego skutku. Fundusze te są uważane za własność państwa, gdy tymczasem w rzeczywistości są własnością kościoła i nie należą wcale do budżetu. Wypadałoby co najmniej zbadać, na jakiej podstawie tak fundusze religijne, jak fundusze naukowe są poczytywane za własność skarbową. A dalej powinienby rząd zastanowić się nad kwestyą, czy godzi się przewyżek funduszu religijnego jednego kraju używać na rzecz innych krajów. Co się tyczy nakoniec subwencyj skarbowych na cele wyznania katolickiego, są one uważane za zaliczki ze skarbu z prawem zwrotu.

Pod tym względem kościół katolicki inaczej bywa traktowany, aniżeli inne wyznania; albowiem tym innym udziela się subwencye bez pretensyi zwrotu. Gdzież tu więc równość? Przy tej sposobności muszę wynurzyć ubolewanie, że sprawa polepszenia doli duszpasterstwa w tym roku jeszcze niezałatwiona. A wszakże rząd oddawna kazał sobie uchwalić środki ku temu w znanym podatku od prebend bogatszych. Podatek ten daje rocznie 700.000 zł., z których idzie 600,000 zł. na polepszenie płac duchownym bez jakiejkolwiek normy, ale co się dzieje z pozostającemi 100.000 zł., o tem nic zgoła nie wiemy. Proszę rząd, aby wszystkie te uwagi moje należycie uwzględnił.

Hr. Lew Thun popiera wywody preopinanta co do funduszów religijnych i żąda wykonania rezolucyj uchwalonych przez Izbę poselską.

Przechodząc do podatku od prebendarzy na rzecz funduszu religijnego, zarzuca władzom finansowym, że mnóstwo reklamacyi przeciw niesłychanej wysokości tego podatku dotychczas nie załatwionych pozostaje, i domaga się od rządu, aby podatek ten był nakładany w porozumieniu z biskupami.

Mówca chciałby odpowiedzieć jeszcze na niektóre wywody wczorajsze, czego wczoraj dla zamknięcia dyskusyi szczegółowej uczynić nie mógł; uznając atoli, że w dyskusyi szczegółowej nie uchodzi wracać do ogólnej prosi Izbę o pozwolenie, aby po ukończonych rozprawach budżetowych mógł zabrać głos.

Izba odmawia większością głosów pozwolenia.

Hr. Lew Thun pyta tedy, czy wolno mu zaraz teraz wypowiedzieć swoje uwagi.

Izba znów odmawia.

Kardynał Schwarzenberg w własnem i nieobecnych biskupów imieniu popiera preopinantów w sprawie funduszu religijnego, ubolewając, że przewyżkami funduszu jednego kraju rząd i Izby rozporządzają na rzecz innego kraju, a więc wbrew woli fundatorów usuwają je celom miejscowym, prowadząc z niemi coś w rodzaju komunizmu. Ubolewa także, iż utworzona w zgodzie z Stolicą Apostolską *cassa salis*, t. j. pewien dochód z soli na rzecz biednego duchowieństwa, później przezwana *cassa parochorum*, zabrana jest na skarb, tytułem niby to długu funduszu religijnego. Żali się następnie na sposób wymierzania podatku od prebend, którego podstawą jest kapitał fikcyjny, tak potwornie pomyślany, że to aż wstyd dla rządu, ale nie teraźniejszego. Mowca przytacza przykład z opodatkowania własnych prebend, z których opłacał 43.000 zł., aż dopiero po długich rekursach zniżono ten podatek na 30.000 zł. Jest i to jeszcze za wiele, ale przynajmniej rekursy cokolwiek pomogły; natomiast inni duchowni w Czechach dotychczas próżno oczekują załatwienia rekursów. Mowca przechodzi do sprawy szkół ludowych i opierając się na 40-letniem doświadczeniu z wizytacyi szkół ludowych, występuje przeciw teraźniejszym urządzeniom, które, acz piękna to rzecz, że na szkoły dużo się łoży, są przecież zbyt kosztowne. Ośm lat obowiązkowego odwiedzania szkoły, to rzecz zbyt kosztowna dla rodziców, a dawniejsza szkoła sześcioletnia więcej nauczyła dzieci, niż dzisiejsza ośmioletnia Te ośm lat są też tylko na papierze, albowiem w niezliczonych wypadkach władze szkolne muszą dyspensować od ostatnich dwu lat. Mimo dyspens tych jednak szkoła jest zbyt drogą, bo dla samej zasady ośmiolecia potrzeba budynku przestworniejszego i więcej nauczycieli. Gdzie zaś dyspens nie ma, tam rodzice są pozba-

---

stość, z którąby potrzeba było rachować się, wybuch jego złego humoru przeszedł bez żadnych następstw; jest on jednak znamieniem czasu, bo pokazuje, jak dalece oportunizm nie dopuszcza żadnej opozycyi i domaga się wyłącznie dla siebie nieograniczonej wolności używania cenzury, zakazu, egzekucyi za pomocą żandarmów i innych tego rodzaju czysto-liberalnych środków.

P. Sardou w ostatniej swojej komedyi wyprowadziwszy do walki ideę religijną i niedowiarstwo, nie oświadczył się za żadną z tych dwóch stron przeciwnych; przez cztery akty przeprowadził rozprawę procesu między stronnikami i przeciwnikami kościelnego ślubu, a wyrok zostawił publiczności. Komedya jego zatem jest tylko filozoficzną dyskusyą, ale właśnie p. Gatineau i podobni mu liberaliści przedewszystkiem nie znoszą dyskusyi, a chociaż dotąd żadne prawo nie upoważnia do usunięcia ze sceny sztuki przyjętej przez komitet artystów, podpisanej przez cenzurę i uświęconej oklaskami słuchaczy, gotowiby odgrzebać z pyłu zapomnienia jaki dekret choćby z epoki Klodowiuszów i Chilperyków i może lada chwila zobaczymy na afiszu komedyi francuzkiej doniesienie: „Zapowiedzieliśmy na dziś dramat *Daniel Rochat*, ale oportunizm nie chce, żeby *go* przedstawiano na naszej scenie."

Nie mam już dziś dość miejsca do sprawozdania z tegorocznego salonu, przyznam się nawet, że jeszcze się nie rozpatrzyłem dostatecznie w tym labiryncie bez końca, bo za każdym razem wchodząc, zatrzymywałem się przed *Bitwą pod Grunwaldem*, którą jak na złość powieszono w pierwszej wchodowej sali. Czytelnicy moi, którzy mieli sposobność nasycić się widokiem tego olbrzymiego obrazu i którzy nie potrzebują mojego zdania o nim, nie wezmą mi jednak za złe, że kilkakrotnie zatrzymawszy się przed nim, zapomniałem pójść dalej, bo i tyle tam jest szczegółów do rozpatrywania, i tak trudno zdecydować się na oddanie pierwszeństwa tej lub owej grupie, a wokoło tyle słychać po największej części niedorzecznych zdań francuzkich widzów, którzy nawet nie umieją zdać sobie sprawy, czy to jest obraz bitwy w Chinach czy pod Plewną, przed, czy po narodzeniu Chrystusa, i tylko na jedno się zgadzają, że rycerz w samym środku pomieszczony (Witołd), jest tak brzydki z rysów twarzy, że mógłby się wcale nie pokazywać. Co do rysów Witołda, które zapewne wzięte są z jakiego autentycznego portretu, pokazują one istotnie, że ten książę nie był podobny do Apollina belwederskiego, ale dobrze mu tak, po co się tak naprzód wysunął w tej pamiętnej bitwie, w której Władysław Jagiełło i Zbigniew Oleśnicki w imię historyi i legendy byliby stosowniejszymi reprezentantami zwycięztwa polskiego oręża nad teutońską hydrą.

Raz, kiedy w najlepsze przechadzałem się wzrokiem po czterystu metrach kwadratowych grunwaldzkiej bitwy, uderzyły mię nagle głośne śmiechy po za memi plecami. Odwróciłem się prawie z gniewem, żeby zobaczyć, kto się śmieje i z czego? Spostrzegłem gęsto ścieśnioną grupę przed jakimś niewielkim obrazkiem na przeciwnej ścianie sali. Z trudnością, docisnąwszy się bliżej, cóż zobaczyłem? Oto prawdziwie francuzki figiel, *un trait de Gavroche*.

Kilku artystów rozgniewanych za złe pomieszczenie ich obrazów, — nie każdy umie sobie w takim razie tak śmiało i godnie postąpić jak młody Kossak — pomścili się na swój sposób nad p. Turquet, podsekretarzem stanu w wydziale sztuk pięknych. Korzystając zapewne z chwili braku dozoru powiesili między obrazami *hors concours* jakąś nędzną chromolitografię w złoconych ramach z numerem, jakim opatrzone są wszystkie wystawione obrazy, i tabliczką z nazwiskim Edward Turquet i napisem: *Souvenir de Compiegne*. Publiczność możeby długo nie poznała się na tym figlu, ale między tłumem trafi się czasem przypadkiem jaki znawca, więc też po niejakim czasie ktoś pierwszy rozśmiał się zobaczywszy tę karykaturalną litografię jaskrawo kolorowaną i pokazał ją drugiemu i trzeciemu; wnet potem dziesiąty i setny dowiedział się, o co idzie, tłum zaczął się coraz bardziej gromadzić około mniemanego arcydzieła pana wice ministra, który za cesarstwa był jakimś urzędnikiem w Compiegne. Smiechy, szepty i głośne złośliwe uwagi zaczęły się sypać rotowym ogniem a autorowie figla wmięszani w tłum nasycali się słodkim owocem zemsty. Widocznie tego wieczora musiało być niewielu stronników rządu w salonie, bo publiczność przez parę godzin bawiła się kosztem p. Turquet, ale nakoniec jakiś przyjaciel ofiary przyszedł w towarzystwie dwóch strażników wystawy i usunął *corpus delicti* wśród ironicznych oklasków publiki.

W zeszły czwartek (13 b. m.) odbył się wybor nowego członka Akademii francuskiej w miejsce zmarłego Juliusza Favre. Czterech było kandydatów, pp. de Bornier, Manuel, Oskar de Vallée, litgraci, i p. Rousse adwokat. Ten ostatni został wybrany. P. Rousse jest jednym znajznakomitszych adwokatów paryskich; wybór ten ma dziś wysokie znaczenie z tego względu, że p. Rousse podjął się zredagowania konsultacyi w przedmiocie dekretów 29 marca i niewątpliwie z swoją głęboką znajomością prawa wykaże dowodnie nieprawny charakter postanowień rządowych przeciw duchownym kongregacyom.

Paryż, 15 maja.

J. Bohdan

wieni sił roboczych; bo dwa ostatnie lata szkoły przypadają na wiek, w którym dzieci wiejskie już do pracy wdrażać się zaczynają. W miejsce tych dwóch lat należałoby przywrócić dawne szkółki niedzielne, które były bardzo pożyteczne, a nic nie kosztowały. W szkole dzisiejszej za wiele też jest przedmiotów nauki. A nakoniec wykształcenie nauczycieli ludowych jest dziś zbyt rozległe, zbyt kosztowne i zbyt odzwyczajające kandydatów od wiejskiego trybu życia.

P. Ant. Schmerling. Co się tyczy podatku od prebend, Izba wyższa już przy uchwalaniu odnośnej ustawy złagodziła surowości i niewłaściwości niektóre Jeśli kto zbyt wysoko czuje się opodatkowanym, ma na to rekurs do trybunału administracyjnego. Mimo to życzyć wypada, ażeby rząd baczył na sprawiedliwy wymiar podatku; a nie ulega wątpliwości, że jest w tem dużo złego, któremu zaradzić potrzeba. Ks. kardynał Kutschker ubolewał nad niedojściem do skutku ustawy o uregulowaniu kongruy. Otóż i ja ubolewam i uderza mnie to, że Izba poselska, której większość liczy w swem gronie tyle dusz pobożnych, nie uchwaliła jeszcze projektu rządowego; co więcej, komisya Izby poselskiej nie odbyła ani jednego posiedzenia. Izba wyższa przeto nie ponosi żadnej winy, owszem pragnie uregulowania kongruy i polepszenia doli duszpasterstwa, które jest ważnym czynnikiem życia państwowego. Co się tyczy kwestyi szkół ludowych, mówić o niej nie będę, bo to rzecz tak ważna, że nie możnaby jej załatwić mimochodem przy budżecie.

Minister ośw. i spr. duch. bar. Conrad stwierdza, że projekt rządowy o uregulowaniu kongruy spotkał się w komisyi Izby poselskiej z oporem obu stronnictw. Mimo to rząd, przekonany o ważności sprawy, wniesie projekt nowy. Co do funduszów religijnych i podatku od prebend, sprawy te są unormowane przepisami prawnemi. Na uwagi kardynała Schwarzenberga o szkołach ludowych odpowiada minister, że rząd stara się i starać się będzie o jaknajwiększe zaoszczędzenie wydatków. Mimo tej oszczędności jednak nikt nie myśli naruszać szkoły ludowej w jej bycie, istocie i rozwoju. Szczególniej co do ośmiolecia, minister zapewnia, że rządowi bardzo daleko do tego. by choć pomyśleć o zniesieniu tej zasady w ustawie, że atoli poczytuje sobie za wielki obowiązek liczyć się z okolicznościami miejscowemi, t. j. nie krajowemi, lecz powiatowemi, a nawet niepowiatowemi, lecz raczej z okolicznościami w tej i owej gminie. Rząd przed niespełna rokiem wydał właściwe rozporządzenie; że zaś odtąd nie wydał nowego, prosta tego przyczyna jest ta, iż w niespełna roku nie było można zebrać doświadczeń, na którychby nowe rozporządzenie oparto. Tak samo co do wykształcenia nauczycieli, planu nauk w szkołach ludowych i co do szkół średnich, rząd mniema, że, chociażby ustawa była najwyborniej pomyślana, dopiero doświadczenie pouczyć może, czy nie ma niedogodności i niewłaściwości w jej wykonaniu, których z góry przewidzieć nie można, a o które szczególniej w Austryi wcale nie trudno. Co do szkół wyższych, rząd trzyma się zasady, że tu chodzi przedewszystkiem o badania naukowe. Nie myśli przeto powodować się ani aspiracyami narodowościowemi, ani też małodusznem pojmowaniem pewnych okoliczności, które trudno rozłączyć zupełnie od zabarwienia politycznego, lecz jedynie powodować się będzie słowami mowy od tronu, że potrzeba baczyć na rozwój duchowych interesów ludności."

Hr. Lew Thun odpowiada p. Schmerlingowi, że w sprawie podatku od prebend droga rekursu do trybunału administracyjnego dla wielu jest zbyt kosztowna, a w ogólności niepewna, skoro trybunał z samej ustawy wydedukował dla rządu prawo nakładania podatku, jak mu się podoba. Złe przeto spoczywa w samej ustawie, która zbyt wielką pozostawia dowolność ministerstwu oświecenia. Co do projektu o uregulowaniu kongruy, mowca broni komisyi Izby poselskiej, utrzymując, że słusznie nie rozpoczęła nad nim obrad, bo sprawa ta zbyt ściśle wiąże się z kwestyą własności i administracyi funduszu religijnego. Naprzód tę kwestyą, a potem dopiero kongruę uregulować można.

Te były przemówienia w dyskusyi budżetowej.

Bez dyskusyi przyjęto ryczałtem w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o taksie wojskowej w brzmieniu uchwał Izby poselskiej.

Teraz dokonano wyborów do delegacyi, a podczas skrutynium uchwalono znaną ustawę o zmianach w niektórych galicyjskich okręgach wyborczych dla Rady państwa również w drugiem i trzeciem czytaniu i przyjęto do wiadomości także już znany wykaz zwrotu zaliczek udzielonych z skarbu w r. 1873 państwowym kasom pożyczkowym.

Ogłoszony nakoniec rezultat wyborów do delegacyi jest następujący: Członkami wybrani są: ks. Adolf Auersperg, bar. Ceschi, ks. Czartoryski, bar. Engerth, hr. Falkenhayn, pp. Gögl i Höfler, bar. Hofmann, bar. Hubner. ks. Khevenhüller, bar. Königswarter ks. Fryd. Liechtenstein, p. Józef Schmerling, ks. Karol Schwarzenberg, hr. Trauttmansdorff, ks. Trauttmansdorff. hr. Oswald Thun, dr. Unger, (88 głosami, t. j. jednomyślnie), hr. Fürstenberg i bar. Tinti (87 głosami); zastępcami zaś: opat Karl, ks. Rosenberg, ks. Sapieha, hr. Fryd. Thun, p. Waser, bar. Washington, ks. Windischgrätz (81 głosami, t. j. jednomyślnie), hr. Hoyos, br. Rossbacher (80 głosami) i bar. Mayr (73 głosami).

Prezes ministrów hr. Taaffe: Mam zaszczyt oznajmić wys. Izbie, że Rada państra z najwyższego polecenia od dnia dzisiejszego odroczona.

Koniec posiedzenia o godzinie 2, minut 20.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Misya Göschena).

Czytamy w *Pester Lloydzie*: „Chociaż p. Göschen, według sprawozdań, jakie doszły nas z Paryża i Wiednia, zadał sobie pracę, ażeby w konferencyach z p. Freycinetem i br. Haymerle wyłożyć jak najjaśniej cel i treść swojej nadzwyczajnej misyi do Stambułu, mimo to panuje wszędzie w tej sprawie wielka niepewność i niejasność. Jako zadanie Göschena podają raz to, drugi raz owo, raz rzeczy najpotworniejsze i najbardziej zawikłane, to znowu rzeczy błahe, a nawet podejrzywają go, że wiezie ze sobą formalną listę ministrów dla Turcyi i że sułtanowi postawi alternatywę: przyjąć tę listę w całości, albo zrzec się tronu! Wobec takich potwornych wersyj nie od rzeczy będzie zrekapitulować ową definicyę misyi Göschena, jaką najkompetentniejszy jej interpretator, minister spraw zagranicznych, Granville, dał przed trzema dniami w angielskiej Izbie wyższej. Według wywodów lorda Granvilla, wysłano Göschena do Stambułu dlatego, ponieważ wpływy Layarda osłabły w skutek ciągłych a niepotrzebnych remonstracyj i protestów. Pan Göschen ma tedy wytłumaczyć Porcie, że ustały już rządy cierpliwości i patrzenia przez palce, i że nowy rząd angielski, chociaż nie co do celów, to co do środków różni się wielce od rządu poprzedniego. Formalny program i gotowy plan, o ile się zdaje, nie należy do rekwizytów podróży p. Göschena. W ogóle miała postanowić Anglia, że odtąd znosić się będzie z Portą w ten sam sposób, w jaki znosi się z każdem innem mocarstwem i że do stosunków swoich z państwem tureckiem nie będzie przykładała innej miary, jak tylko miarę politycznego stanowiska i dotrzymywania traktatów ze strony Porty. Te oświadczenia zgadzają się mniej więcej z rewelacyami, jakie p. Göschen poczynił w Wiedniu, i które nie w tem, co w sobie zawierały, lecz w tem, co zamilczały, każą dopatrywać się sprzeczności w politycznych zapatrywaniach między rządem angielskim a austryacko-węgierskim.

Z listu naszego wiedeńskiego korespondenta wyjmujemy ustęp tyczący się tej sprawy: Polityka hr Andrassy'ego wydawała się znacznej części ludności austryacko-węgierskiej z początku zawikłań wschodnich niedość przyjazną Turcyi, chociażby tylko dlatego, iż w programie jej nie było mowy o bezwarunkowem utrzymaniu całości Turcyi. Być może, że hr. Andrassy przewidywał chwilę zawarcia traktatu w San Stefano, ów dzień fatalny, w którym Porta złożyła sama u stóp zwycięzkich Rossyan swoją integralność jako ofiarę, dość, że wypadki późniejsze każą oddać słuszność hr. Andrassemu, który nietylko nie potrzebuje żałować swojego kroku, ale nadto może mieć wielką satysfakcyę, iż ocenił należycie sytuacyę i nie dopuścił do zmarnowania mienia i kr i Monarchii w obronie tradycyj, której w danych warunkach i stosunkach niepodobna było podtrzymywać. Ale inaczej przedstawia się rzecz od chwili traktatu berlińskiego. Ani hr. Andrassy, ani Beaconsfield, ani nawet pełnomocnicy samego sułtana nie mogli od Turcyi uchylić całego nieszczęścia i kary, jaką na nią nałożono w skutek klęsk wojskowych i przegranych bitew; ale natomiast dołożył hr. Andrassy wspólnie z Beaconsfieldem, a przy pomocy Bismarcka i Waddingtona wszelkich starań, ażeby pobitą i pod względem terytoryalnym zmniejszoną Turcyę uczynić zdolną do dalszej egzystencyi. Ambicyi maluczkich, którzy chciwie gonili za spadkiem po „człowieku, w ich oczach już nie chorym, lecz umarłym", położono tamę, ażeby tylko utrzymać Turcyę jako czynnik w europejskim związku państwowym. W obronie całości i nietykalności Turcyi tej, jaka wyszła ze stypulacyj traktatu berlińskiego, stawał hr. Andrassy zawsze gorliwie i z energią mimo rozmaitych nieporozumień wywoływanych przez samą Portę. Ten rys austryacko-węgierskiej polityki stworzył jej nową tradycyę, do której przyznaje się obecny kierownik naszych spraw zagranicznych szczerze i stanowczo, tak samo, jak jego poprzednik i to nietylko dlatego, iż jest postulatem traktatu berlińskiego, lecz dlatego, że daje pewną gwarancyę powolnego rozwoju stosunków bałkańskich. Dla tych powodów dalsza, niezakwestyonowana egzystencya państwa tureckiego, stanowi kardynalny punkt w programie austryacko-węgierskiej polityki wschodniej. A samo przez się rozumie się, że tej polityce nietylko się nie sprzeciwia, lecz stanowi niejako jej istotę i treść żądanie, ażeby rządy tureckie zostały zreformowane i ulepszone, a każda akcya w tym kierunku i w tym celu podjęta, znajdzie zawsze gorliwe poparcie w Wiedniu. Tak samo ma się rzecz z akcyą zainaugurowaną przez obecny gabinet Gladstona. Frazes „o chorym człowieku i lekarzach doń przywołanych", frazes tyczący się Turcyi i europejskiej dyplomacyi jest już tak zużyty, że sama przyzwoitość nie pozwala go powtarzać. Mimo to powtarzam go, bo tylko na nim można najdrastyczniej wykazać odmienność obecnego stanowiska rządu austryacko-węgierskiego i rządu angielskiego. Jeżeli Gladstone i Haymerle są lekarzami, którzy stoją przy łożu „chorego człowieka", to przypuszczać należy, że wytężą całą swoją inteligencyę i zużytkują całą swoją wiedzę, ażeby pomódz temu choremu. Ale zachodzi tu tylko ta różnica: Gladstone traktuje całą tę chorobę ze stanowiska warunkowego i interesuje się — jak to nieraz zdarza się także pomiędzy lekarzami — tylko „wypadkiem", a nie chodzi mu o ostateczny los pacyenta, Haymerle zaś oddał się całą duszą tej sprawie i jest ożywiony życzeniem nietylko „leczenia" chorego, ale także „utrzymania go przy życiu."

(Demonstracye komunardów w Paryżu.)

Dzień 23 maja, na który zapowiadano od dość dawnego czasu ogromne manifestacye komunardów paryskich, minął stosunkowo dość spokojnie. Widowniami małych tylko nieporządków były plac Bastylli i cmentarz *Père-Lachaise*, na którym są pochowani rozstrzelani komunardzi. Jeszcze o godzinie pierwszej w południe plac Bastilli wbrew powszechnemu oczekiwaniu był zupełnie próżny, tylko na niektórych punktach stały grupy policyantów. Dopiero o godzinie trzy kwadranse na drugą zjawił się w towarzystwie ośmiu osób mężczyzna dość przyzwoicie ubrany z czerwonym wieńcem w ręku. Policyant zbliżywszy się do niego oświadczył mu, że policya otrzymała rozkaz nie pozwalać na składanie czerwonych wieńców na grobach i wezwał go, aby schował ów wieniec pod surdut. Niosący nie usłuchał rozkazu, zaprowadzono go więc do biura policyjnego na dworcu kolejowym w Vincennes. Demonstrant jednak nie chcąc, aby wieniec postał się w ręce policyi, podarł go w drodze w drobne kawałki. Inni manifestanci, którzy w liczbie dziesięciu przechodzili, przypadkiem ujrzawszy te kawałki i w przekonaniu, że to policyant podarł wieniec, zaczęli przeciw temu protestować. W zgiełku powstałym z tego powodu aresztowała policya kilka osób, pomiędzy innymi Niemca nazwiskiem Grün, który komisarza policyi chwycił za gardło i zdarł z niego krawatkę. Aresztowano tam pięć osób, nadto gdy na placu Bastylli policyant chciał aresztować pewną osobę a ta wyrwała mu z pochwy pałasz, przyszło do małej bójki; policyant odbierając przemocą swój pałasz ranił umyślnie czy też przypadkiem swojego przeciwnika, którego odprowadzono na policyę; odtąd na placu Bastylii panował zupełny spokój. Wspomnieć jeszcze należy, że aresztowano także trzech reprezentantów prasy komunistycznej. Panowie dziennikarze tak byli natrętni, tak się mięszali do każdej grupy demonstrantów i w swojej gorliwości reporterskiej zakłócali sami porządek, że policya musiała ich zawezwać do oddalenia się a gdy nie usłuchali tego nakazu, aresztowała trzech z pomiędzy nich. Być może, że prasa radykalistyczna oburzona wyrządzoną jej reprezentantom zniewagą zażąda jako satysfakcyi usunięcia p. Andrieux prefekta policyi.

Nierównie więcej do czynienia miała policya na cmentarzu Père-Lachaise, gdzie jak w inne dni wstęp był każdemu dozwolony. Od czasu do czasu przybywały tam gromadki ludzi z żółtemi i czerwonemi nieśmiertelnikami. Około godziny w pół do trzeciej nadeszło mniej więcej 150 osób prowadzonych przez dwóch mężczyzn, z których jeden niósł wielki czerwony bukiet, drugi zwitek papieru prawdopodobnie z mową, którą zamierzał wygłosić. Przybywszy na miejsce przeznaczenia, rzucił jeden z nich bukiet na grób a drugi chciał właśnie przemówić, gdy nagle wysunęli się policyanci nie spostrzeżeni dotąd, czem zatrwożony tłum rozszedł się z wielkiem pospiechem. Około godziny trzeciej przyszło znowu około dwadzieścia osób, udało się na grób Flourensa i tu każda z nich rzuciła bukiecik nieśmiertelników i oddaliła się. W tym samym czasie usiłowali agenci policyjni powstrzymać krzykaczów, którzy przybywając z ulicy Folie-Regnault wzywają tłumy, aby się do nich przyłączyły. Zgraję tę złożoną z blisko 200 osób prowadził mechanik nazwiskiem Antoni Ettienne, który niósł w ręku wielki wieniec czerwony z napisem „Równi zwyciężonym!" Wieniec ten ofiarowało stowarzyszenie *L'Egalité*. „Niech żyje komuna," krzyczeli towarzysze Ettienna a tłum powtarzał ten okrzyk. Policyanci aresztowali najgłośniejszych krzykaczów reszta zaś gromadkami dostała się na cmentarz. Równocześnie weszło na cmentarz około 20 osób, postępujących parami. Wązką ścieżką pospiesznym bardzo krokiem udali się na grób Balzaka, czem wprowadzili w błąd publiczność, która nie domyśliła się w nich demonstrantów. Tymczasem ci ostatni zatrzymawszy się tu tylko chwilkę dostali się następnie rozmaitemi manowcami na aleję Greffulhe a ztamtąd na miejsce, na którem pochowani są podobno ostatni wojownicy komuny. Tutaj zawiesili wieniec na drzewie i następnie rozeszli się spokojnie. Policyanci, którzy stali kilkanaście kroków opodal, nic nie widzieli, czy też nie chcieli widzieć. W ogóle należy oddać sprawiedliwość policyi, która okazała wiele taktu i baczyła tylko na to, aby porządek nie był nigdzie zakłócony. Aresztowano tylko te osoby, którym widocznie chodziło o to i które swojem zachowaniem się zmuszały do tego policyę. Policya wzbraniała jedynie przystępu na owe miejsce, gdzie nie ma wprawdzie żadnych grobów, gdzie jednak według podania mieli zginąć i być pogrzebani ostatni wojownicy komuny. Tutaj też demonstranci usiłowali za każdą cenę składać bukiety i wieńce. Niektórzy z nich wśród trawy skradali się po za plecami policyantów na owe miejsce, aby zawiesić na murze wieńce a każde takie usiłowanie uwieńczone pomyślnym skutkiem wywoływało aplauzy pomiędzy resztą demonstrantów. Sceny takie nie odbyły się także bez komicznego epizodu. Tłum spostrzegłszy pewnego „obywatela" ubranego od stóp do głowy w białą odzież, jak ukrywając starannie wielki wieniec, skradał się zręcznie na owe miejsce, zaczął krzyczeć „brawo." Policyanci obrócili się w skutek tego a ów biały człowiek przestraszony, rzucił wieniec na ziemię i dalej w nogi. Na wieńcu tym znajdował się napis: *Union syndicale du cartonnage*. O godzinie czwartej liczba manifestantów zaczęła się zmniejszać i wkrótce zapanował zupełny spokój na cmentarzu. Dzienniki radykalne będą niewątpliwie wyrzucały panu Audrieux, że sam przybył na cmentarz Père-Lachaise i że całą policyę skonsygnował na miejscu. W rzeczy samej już od dawna może nie widziano w Paryżu straży policyjnej zgromadzonej w tak wielkiej sile na jednem miejscu, ale miłująca spokój część ludności paryskiej z pewnością nie gniewała się za to na prefekta policyi, lecz owszem wdzięczną mu była, że zarządzonemi środkami ostrożności przeszkodził manifestacyom, których skutki mogły być bardzo groźne. W ogóle aresztowano w tym dniu 15 osób po większej części cudzoziemców, którzy niewątpliwie zostaną wydaleni z kraju.

KRONIKA

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym pomiędzy innemi: wnioski tyczące się szkoły ludowej u OO. Dominikanów i wnioski w sprawie fundacyi stypendyjnej Magdaleny Jurgasowej.

= **Procesya Bożego Ciała** odbyła się wczoraj z zwykłą okazałą uroczystością przy udziale reprezentantów władz cywilnych, wojskowych i autonomicznych, korporacyj i instytucyj miejscowych. Wojsko tworzyło szpalery i dawało salwy.

— **Ciekawe próby** elektrycznego oświetlenia odbędą się jutro wieczorem w zabudowaniu warsztatowem na dworcu kolei Karola Ludwika. Próby te urządza komitet budowy gmachu sejmowego, w którem zaprowadzone ma być oświetlenie elektryczne.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu F. S. w jednym z tutejszych hotelów pugilares, w którym się znajdowało 6 banknotów po 100 zł., 6 po 10 zł., 3 po 5 zł. i kilkanaście jednoreńskowych. Pani L. H. skradziono podczas nabożeństwa w kościele katedralnym z kieszeni woreczek z czarnej skórki, w którym się znajdowało 2 zł. 50 ct. i złamany pierścionek złoty z niebieskim turkusem; pani E. N. z kieszeni pugilares z czarnej skórki z 3 zamkami i kwotą 2 zł. 50 ct.; szynkarce M. S. z pomieszkania pod l. 13 przy ulicy Sykstuskiej 19 zł. w banknotach. Straż policyjna aresztowała Jana Palicę, Ewę Kurach, Stanisława i Antoninę Jabłońskich i Katarzynę Kwasyczę za kradzież, tudzież Dominika Baranowskiego zbiegłego z aresztów sądowych. — Straż złożyła w policyi znaleziony na ulicy worek, w którym się znajdowała para bucików, 13 wiązek cebuli, siekiera i inne drobiazgi. — Zgubiono na wałach chetmańskich srebrny *remon-*

toir z cienkim złotym łańcuszkiem. Rzetelny znalazca otrzyma sowitą nagrodę.

(*k*) **Wielkie roje owadu** zwanego ważką czy też szklarkiem, które przed dwoma tygodniami nawiedziły niektóre okolice zachodniej Galicyi, oraz Sandomierskie i Warszawę, przelatywały wczoraj przez kilka godzin nad naszem miastem, a widziano je także na całej przestrzeni od Lwowa po Gródek. Owad ten, z kształtu przypominający cokolwiek szarańczę, podobno wcale nie jest szkodliwy w gospodarstwie.

— **Nowo otworzony zakład** kąpielowy siarczany w Pustomytach pod stacyą kolei Stryjskiej Glinną-Nawaryą, będzie poświęcony pojutrze, w niedzielę, przyczem dana będzie publiczności sposobność przekonania się o urządzeniu zakładu podług najnowszego systemu, jako też o przyjemnem i zdrowem położeniu.

— **Ranny w pojedynku** hr. Wiktor Zichy Ferraris po całodziennej agonii, wśród której już go opóścili lekarze, na drugi dzień miał się cokolwiek lepiej.

— **Sprawców zamachu** morderczego na policyanta w Wiedniu, o którym to wypadku donieśliśmy na tem miejscu przed kilku dniami, aresztowano przedwczoraj w jednej z osławionych szynkowni. Są to dwa indywidua bez zatrudnienia, które dotychczas posiadały jak najgorszą reputacyę.

— **Samobójstwo defraudanta.** W Charkowie zastrzelił się kasyer główny kolei Charkowsko Mikołajewskiej, pułkownik Wilpert. W kasie okazał się deficyt wynoszący około 100.000 rubli.

— **Wielki teatr des Celestins** w Londynie, przebudowany w r. 1858, zgorzał do szczętu w nocy na środę. Przyczyny pożaru jeszcze nie sprawdzono. — W Jedlersdorfie pod Wiedniem zgorzała we środę po południu fabryka tłuszczów firmy „Ludwik König & syn.“ Ogień był tak gwałtowny, że robotnicy ledwie zdołali ujść z życiem. Zdaje się, że z jednego z kotłów wybiegł wrzący tłuszcz i przelał się na palenisko, co było przyczyną pożaru.

— **Książę Montenuovo,** generał kawaleryi i tajny radca, kapitan gwardyi przybocznej Najj. Pana i dowódca straży zamkowej, o którego chorobie umysłowej i przewiezieniu do Döbling doniósł nam onegdaj telegram z Wiednia, jest synem cesarzowej francuskiej Maryi Ludwiki z drugiego, morganatycznego małżeństwa tejże z hrabią Adamem Neippergiem. Książę Wilhelm Montenuovo przyszedł na świat w roku 1821 w Parmezańskiem, a jakkolwiek poświęcił się zawodowi wojskowemu, oddany był głównie miłośnictwu muzyki, której to sztuki podobno znakomitym był znawcą. Odwiezienie go do Döbling nastąpiło za poradą lekarzy, którzy przez pewien czas obserwowali poprzednio objawiające się u księcia zboczenie umysłowe, którego przyczyny dzienniki wiedeńskie upatrują w licznych kłopotach finansowych, jakie od dłuższego czasu trapiły księcia.

— **Wykopalisko w Pompei.** Korespondent *Hann. Cour.* z Rzymu donosi dnia 16 b. m.: Powszechne zajęcie budzi tu od kilku dni odkopanie w Pompei domu, który może jest największy i najlepiej utrzymany ze wszystkich budowli starorzymskich, jakie gdziekolwiek odkopano dotąd. Budynek ten jednopiętrowy zawiera dwoje atriów, dwie tablinie, oraz bardzo obszerne peristylium, w którego środku znajduje się wielce charakterystyczna pod względem ornamentyki cysterna oraz całe urządzenie łazienek, które rozstrzygnie nareszcie stanowczo spór uczonych badaczy starożytności o sposób, w jaki były łazienki zakładane przez Rzymian. Malatury we wnętrzu budynku wykonane są z wielkiem poczuciem artystycznem i smakiem a zachowały się dobrze. Ciekawe zwłaszcza są freski na pierwszem piętrze, przedstawiające po największej części potwory morskie. Wybornie również są malowane i zachowane freski w obu skrzydłach budynku, mające za przedmiot sceny z życia zwierzęcego. W malowidłach tych przebija się wyraźnie wpływ sztuki greckiej na rzymską.

— **O kradzieżach na kolejach** rossyjskich podaje *Gołos* wielce ciekawe szczegóły dowodzące, że ten rodzaj przemysłu nietylko rozwinął się w Rossyi ale doszedł do pewnej doskonałości. Oto szereg faktów, za które *Gołos* ręczy: Na drodze mikołajewskiej pewnej pani, która jechała ze swoją służącą, złodziej skradł pieniądze zostawiwszy jednak portmonetkę na tem samem miejscu w zamkniętej torebce podróżnej, gdzie ją znalazł. Na kolei kozłowskiej skradziono z wagonu podczas jazdy dwa żywe woły. W Riazaniu skarżą się, że dworce tamtejsze, równie jak w Moskwie, stały się widownią działalności dobrze uorganizowanej bandy złodziei, znanej mieszkańcom dobrze pod nazwą „złota rota“. Z Syzrania donoszą, że złodzieje kradną tam przeważnie wyroby bławatne z pak dobrze owiązanych i zaopatrzonych pieczęciami kolei żeleznej. Na miejsce skradzionego towaru kładą oni zwykle kartkę z napisem: „Wy oszukujecie Moskwę, a my was — nie szukajcie nas, jesteśmy daleko“.

— **Lampę elektryczną** Edisona przyjęło angielskie ministerstwo marynarki po odbytych próbach jako najlepszy ze znanych dotąd przyrządów do oświetlania głębin morskich, w celu ułatwienia poszukiwań nurkom, mianowicie gdy idzie o wyłowienie zanurzonych pod wodę przy obronie wybrzeży morskich torpedów.

— **W procesie Wejmara** zapadł wyrok sądu wojennego w Petersburgu, mianowicie w nocy na 26 b. m. Oskarżeni Michajłów i Saburow skazani zostali na śmierć, Wejmar na piętnastoletnie roboty przymusowe, reszta na roboty przymusowe i osiedlenie na Syberyi.

— **Gaz w kościołach.** Po dłuższych zabiegach z właściwej strony, władza polityczna w Pradze, jak donosi *Bohemia*, zezwoliła na zaprowadzenie w tych kościołach praskich, które należą do patronatu gminnego, oświetlenia gazowego. Komisya budownicza rady miejskiej ma orzec co do sposobu takiego oświetlenia kościołów.

— **Palestyna dla Żydów.** Z Londynu piszą do *Gaz. Kol.*: Palestyna dla Żydów! oto hasło, które teraz powtarzają tutaj w Londynie ze wzrastającem rozochoceniem prawowierni Żydzi i znaczna liczba chrześcian, przyjaciół Żydów. Hasło to tembardziej zyskuje zwolenników, im władza monarchy, panującego nad ziemią obiecaną, upada. Angielski kaznodzieja Nugée, który się bardzo zajmuje tym przedmiotem, rozwinął w publicznej mowie gruntownie obmyślany plan, który już dotykalne i praktyczne rozmiary przybiera. Anglik Oliphant przedstawił sułtanowi następujący plan: Kraje Gilead i Moab, należące kiedyś do plemion izraelskich Gad, Ruben i Manasse, zmienić na żydowską kolonię. Rozumie się, że sułtanowi zapłacą brzęczącą monetą. Nugée twierdził, że sułtan oświadczył się o tym projekcie bardzo przychylnie. Nawet nowo mianowany angielski poseł, p. Goeschen, uważa plan za bardzo praktyczny i spodziewa się ogólnego poparcia. W przybliżeniu kraj ten obejmuje 1,500.000 akrów, to jest 600.000 hektarów (1,200.000 naszych morgów), i jest zamieszkany przez plemiona koczujące. Kolonia ma zostawać pod zwierzchnią władzą sułtana, ale będzie miała samorząd i własnego gubernatora, zapewne Żyda, jako bezpośredniego naczelnika. Tym sposobem Żydzi wrócą do swego kraju. Będzie to punkt zborny dla rozproszonego ludu Izraela, i jak się należy spodziewać, wskrzeszone państwo żydowskie wzrastać będzie. Pieniądze mają być zebrane z ofiar patryotycznych Żydów. Oto dodatkowe szczegóły: Zbudują dwie koleje: jedną z Jaffy do Jerozolimy, drugą od Haiffy do brzegu Jordanu. Sir Moses Montefiore, szeroko znany patryarcha żydowski, przyrzeka znaczne fundusze na budowę tych kolei. Na budowę drogi z Jaffy rząd dał już koncesyę z zastrzeżeniem, że roboty powinny się rozpocząć w styczniu przyszłego roku. Mają też zamiar przeprowadzenia później spławnego kanału od morza Śródziemnego przez zatokę Akabe do morza Czerwonego. Nowa Palestyna ma stanąć odpowiednio do idei dziewiętnastego stulecia. Czy tylko znajdzie się odpowiednia liczba Żydów, którzy zechcą się tam osiedlić?

— **Ogrzany ogród.** Jeden z właścicieli restauracyj ogrodowych w Berlinie podczas ostatnich zimnych dni pozwolił sobie żartu, iż anonsując koncert w swoim ogrodzie, dodał: „Postarano się o opalenie ogrodu!“

Z Izby sądowej.

Wiedeń, 25 maja.

(*Zasady wymiaru podatku dochodowego*).

☐ Istniejącemu w Stanisławowie młynowi parowemu pp. Freunda, Szancera i Olszowskiego wymierzono dodatkowo za lata 1874 do 1878 podatek dochodowy w łącznej kwocie 25.554 zł. Od tego orzeczenia wniósł młyn parowy przez adwokata dra Ludwika Wolskiego, do trybunału administracyjnego zażalenie, motywowane tem, że władze skarbowe nie chciały mimo wyraźnej prośby przekonać się z ksiąg przedsiębiorstwa o rzeczywistym dochodzie, lecz obliczyły go na podstawie cenników wprawdzie przez samąż stronę dostarczonych, lecz odnoszących się do drobnej sprzedaży, podczas gdy młyn stanisławowski większą część swych produktów hurtownie, a zatem po niższych cenach sprzedaje. W skutek tego zażalenia wydał trybunał administracyjny dnia 18 b. m. następujący wyrok: Ponieważ według ustawy faktyczne okoliczności mające wpływ na wymiar podatku dochodowego mają być badane i sprawdzane za współudziałem biegłych mężów zaufania, których w danym razie nie użyto, ponieważ dalej rozmiar interesu przez młyn stanisławowski prowadzonych widocznie wskazuje, że tenże na drobnej sprzedaży nie poprzestawał, a między sprzedażą drobną a hurtowną pod względem cen niezaprzeczona zachodzi różnica, którą przy obliczeniu dochodu koniecznie uwzględnić należało, ponieważ wreszcie władze skarbowe nie podały żadnej przyczyny, dla której w księgi przedsiębiorstwa wejrzeć nie chciały, przeto orzeczenie władzy skarbowej jako na niedostatecznem dochodzeniu oparte się znosi i sprawę na drogę administracyjną się zwraca, celem usunięcia braków i wydania nowej decyzyi.

OSTATNIA POCZTA

Najjaśn. Pan przyjmował dnia 22 b. m. francuskiego ambasadora Duchatela, na uroczystej audyencyi i odebrał od niego kredytywę.

Nordd. All. Ztg. zamieszcza na czele swego sobotniego numeru poufny reskrypt ks. Bismarcka z dnia 20 kwietnia do ambasadora niemieckiego w Wiedniu. W dokumencie tym, który jutro w dosłownem brzmieniu podamy, wskazuje kanclerz niemiecki na znaczne koncesye poczynione w praktyce kościołowi, na które papież ze swej strony odpowiedział dotychczas tylko nieokreślonemi teoretycznemi wskazówkami. Rząd pragnie zawieszenia broni ale nie chce się rozbroić. Winę zmniejszenia się liczby duchownych i upadku duszpasterstwa przypisać należy tylko kościołowi i papieżowi. Na rewizyę a tem mniej uchylenie ustaw majowych rząd nigdy nie pozwoli, zmierza on tylko do pojednawczej praktyki przy wykonywaniu ustaw majowych i do znośnego *modus vivendi*.

Reskrypt powyższy, obliczony na uspokojenie nerwów stronnictwa liberalnego, sprawił też w kołach narodowo-liberalnych najlepsze wrażenie. Obecnie uważać można za rzecz pewną, że znaczna część tego stronnictwa głosować będzie za przedłożeniem rządowem, które przeto uzyska potrzebną większość. Oczywista, że szanse ugody z Rzymem po ogłoszeniu tego reskryptu znacznie się zmniejszyły.

Cała prasa radykalna podniosła gwałtowny okrzyk oburzenia na prefekta policyi Andrieux, którego energiczne wystąpienie na dniu 23 maja dało się we znaki rewolucyonistom. Paryska rada gminna, znana z swego ultraradykalizmu, uchwaliła wskutek interpellacyi Engelharda następujący porządek dzienny: „Rada municypalna gani prefekta policyi za to, że dnia 13go b. m. dał swoim agentom zlecenia, których wykonanie przypominając najwstrętniejsze wypadki z czasów cesarstwa, naruszyło w wysokim stopniu wolność obywateli.“ Gdy Engelhard zapowiedział swoją interpellacyę, oświadczył prefekt policyi, że radzie municypalnej nie przysługuje prawo rozstrząsania tej kwestyi i opuścił salę. Wotum nagany zostało przyjęto 34 przeciw 7, 15 członków rady wstrzymało się od głosowania. Równocześnie zebrali się także paryscy członkowie Izby deputowanych i postanowili przed poruszeniem tej sprawy w parlamencie zażądać wyjaśnień od ministra spraw wewnętrznych. Jakoż dnia 26 maja rano udała się w tym celu do ministra spraw wewnętrznych deputacya, złożona z Ludwika Blanca, Clémenceau i Barodeta. Ludwik Blanc zapytał p. Constansa w imieniu deputowanych paryskich, czy pochwala kroki zarządzone przez prefekta policyi w ostatnią niedzielę. Policya wystąpiła przeciw demonstracyi, w której uczestnicy chcieli wykonać spokojnie prawo przysługujące im, jako obywatelom. Minister odpowiedział: Do tej demonstracyi zachęcały naprzód dzienniki najskrajniejszej lewicy a potem te same dzienniki odradzały jej. Wśród takich okoliczności nie mógł rząd uważać tej demonstracyi za taką, którą urządza zorganizowana, otwarcie występująca partya. Skutkiem tego uważał sobie rząd za obowiązek przeszkodzić tej demonstracyi. W tym duchu zostały też zarządzone potrzebne kroki. Z tego samego powodu zakazał rząd religijnych demonstracyj, któreby mogły wywołać zaburzenia. Nie wiadomo jeszcze, czy deputowani paryscy zadowolnią się tą odpowiedzią i odstąpią od zamiaru zainterpelowania rządu w Izbie deputowanych. Gdyby ministerstwo w takim razie nie dość energicznie wystąpiło w obronie prefekta policyi, to p. Andrieux podałby się niewątpliwie do dymisyi, coby jeszcze bardziej ośmieliło komunardów rozzuchwalonych już w wysokim stopniu rezultatem wyborów w Lyonie, który także w kołach finansowych wzbudził uzasadnione obawy.

Polit. Corr. donosi, że Austrya zaproponowała Porcie okupacyę Skodry albańskiej przez wojska austryackie, dla przecięcia komunikacyi między Albanią a siłami zbrojnemi ligii albańskiej zgromadzonemi pod Tusi. Osobna korespondencya tego pisma z Konstantynopola z dnia 21 b. m. wspomina także o propozycyi wyciągnięcia kordonu wojskowego naokoło wszystkich części odstąpionych Czarnogórcom, na co się już miały zgodzić Niemcy, Włochy i Francya. Opinia publiczna w Konstantynopolu ma uważać stanowcze rozstrzygnięcie kwestyi czarnogórskiej w jakikolwiek sposób za korzystniejsze od stanu niepewności wzbudzającej niepokoje w kraju. Niemniej przychylnie przyjętą została propozycya angielska zredukowania listy cywilnej sułtana, pochłaniającej przeważną część dochodów państwa, z 60 milionów na 8; sułtan zaś zamierza zwołać parlament w nadziei, że wobec stanowczych nalegań Europy będzie jeszcze mógł zasłaniać się brakiem przyzwolenia ciała prawodawczego.

Nowy parlament włoski otwarty został w sobotę. Mowa tronowa, wskazując na wyborne stosunki Włoch z wszystkiemi mocarstwami, podnosi, że dzięki bezparcyalności Włoch przypadła im zaszczytna w akcyi dyplomatycznej rola. Dzięki najświeższej propozycyi jednego z mocarstw, do którego przyłączyły się już inne, można się spodziewać pacyfikacyi Czarnogóry i sąsiednich krajów. Także rozwiązanie kwestyi greckiej nie nastręczy obecnie trudności, gdyż mocarstwa porozumiały się. Włochy popierać będą te usiłowania skutecznie i bezinteresownie, zgodnie z innemi mocarstwami i odpowiednio do tradycyj swej narodowej polityki. W ten sposób osiągnąć będzie można pod korzystnemi warunkami długi i zaszczytny pokój.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Berlin, 27 maja. *Nordd. Allg. Ztg* ogłasza reskrypty ks. Bismarcka z 14 i 21 maja podnoszące, że opór przeciw ustawom kościelnym został z kół duchownych w ciałach reprezentacyjnych zaszczepiony. Mimo osłabionej nadziei, aby rokowania z kuryą zostały dobrym skutkiem uwieńczone, rząd wytrwa w swojej troskliwości o osierocone gminy i z własnej inicyatywy zaproponuje ciałom ustawodawczym znane propozycye. Rząd ubolewa, że papież zapoznaje sytuacyę. Dalsze zbliżenie się rządu jest niemożliwe.

Paryż, 27 maja. Senat przyjął ustawę znoszącą przepisy o zakazie roboty w niedziele.

Rada ministrów uchwaliła znieść uchwałę rady municypalnej wyrażającą naganę prefektowi policyi. Deputowani z departamentu Sekwany na jutrzejszem posiedzeniu zainterpelują rząd w sprawie wypadków z niedzieli ubiegłej.

Paryż, 27 maja. Izba uchwaliła 366 głosami przeciw 121 ustawę znoszącą t. z. *litterae obedientiae*. Minister spraw wewnętrznych przyjmie jutro bezzwłoczną rozprawę o interpelacyi deputowanych z departamentu Sekwany.

Bukareszt, 27 maja. Muzułmanie z Dobruczy wystosowali do księcia adres, w którym oświadczają, że wobec równouprawnienia i opieki, jakiej doznają pod panowaniem rumuńskiem, czują się szczęśliwymi, obchodzą uroczyście rocznicę wstąpienia księcia na tron i życzą mu rządów pełnych chwały.

Rzym, 27 maja. Izba wybrała ministeryalnego kandydata Fariniego prezydentem 406 głosami na 409 głosujących.

Londyn, 27 maja. Zbiorowa nota mocarstw zredagowana zostanie zaraz po przbyciu Göschena i Tissota do Konstantynopola. Nota zostanie potem mocarstwom do aprobaty przedłożona i Porcie wręczona. Nota podniesie kwestyę czarnogórską, grecką i armeńską.

Wiedeń, 28 maja. (*Tel. pryw.*) Z Cetynii donoszą do *Deutsche Ztg.*, że serbski pułkownik Horwatowicz prowadzi rokowania w sprawie wspólnej akcyi Serbii i Czarnogóry przeciw Albańczykom. Horwatowicz odbył inspekcyę obozów pod Zabliakiem i Podgorycą. Inne tutejsze pisma nic nie wiedzą o takich rokowaniach.

Berlin, 25 maja. (*Tel. pr.*) *Nordd. Allg. Ztg.*, ogłaszając depesze niemieckiego ambasadora w Wiedniu księcia Reussa do ks. Bismarcka o kon-

ferencyach z nuncyuszem Jacobinim, dodaje uwagę następującą: „Przez przyjęcie rządowych przedłożeń stworzony zostanie płodny grunt pod przyszłe rokowania z Rzymem. Po przyjęciu tych przedłożeń nie będzie już można wchodzić w praktyczne rokowania o stosunek państwa do fungujących jeszcze biskupów i o rehabilitacyę tych, którzy nie fungują. Czy i o ile rząd uczyni użytek z upoważnień, których żąda od sejmu, zależy od zachowania się organów papiezkich. Jeżeliby nieprzyjęciem przedłożenia rządowego zamknięta została droga do porozumienia, to większość sejmu nie będzie mogła usunąć się od odpowiedzialności, że odmówiła rządowi środków do porozumienia i że stanęła po stronie żywiołów, potrzebujących dalszego prowadzenia walki do celów, których rząd państwa za swoje uznać nie może."

Kolonia, 28 maja *(Tel. prywat.)* Deputowani paryscy uchwalili 10 głosami przeciw 6 interpelować rząd w kwestyi demonstracyi z d. 23 bm. Ministerstwo oświadczyło, że nie ścierpi demonstracyj ulicznych żadnego stronnictwa i że w sprawie zajść ostatnich pochwala zupełnie postępowanie prefekta policyi. Prezydent Grévy wyraził takie samo zdanie. W Marsylii pojawiły się na murach miasta plakaty z napisem *Liberté ou mort*, które policya zaraz usunęła.

Rzym, 28 maja. W Izbie nie przyszły do skutku wybory czterech wiceprezydentów i kwestorów, z powodu rozbicia się głosów. Odbyć się musi ściślejsze głosowanie. Konstytucyoniści i dyssydenci zgodzili się na jedną tylko listę kandydatów. Sekretarzami wybrano dwóch konstytucyonistów i dwóch dyssydentów; na czterech dalszych sekretarzy potrzebny jest wybór ściślejszy.

Londyn, 28 maja. W Izbie wyższej oświadczył Granville, że przygotowania do pierwszego kroku mocarstw, celem zniewolenia Porty do wykonania swych zobowiązań, tak bliskie są ukończenia, że nie byłoby już rzeczą właściwą przedkładać dokumenta w tej sprawie, lub dawać informacye o pojedyńczych punktach instrukcyj dyplomatycznych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 maja 1880, godzina 2 min. 31. Losy kredytowe 178·75, Węg. akcye kredyt. 264·25, Akcye anglo-austr. 135·90, Akcye banku Union 107·90, Akcye kolei Karola Ludwika 263·—, Akcye kolei północnej 245·—, Akcye kolei południowej 83·75, Akcye kolei Alföld 155·25, Akcye kolei Elżbiety 186·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 164·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 145·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 87·25, Galic. oblig. indemn. 97·80, Losy z r. 1864 174·25, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 107·30, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 16·60, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 132·25, Rubel papierowy 1·25½, Wiedeńskie losy 118·25 Węgierskie losy 110·25, Mark. niemieck. —·—. Węgierska renta 105·92 Usposobienie słabsze.

Wiedeń, d. 26 maja 1880, godzina 5 minut. 15. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta pap. —.—, Rubel papierowy —.—, Gal. listy zastawne 102·25, Gal. indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 104·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleonsdor —·—, Usposobienie —

Wiedeń, 28go maja 1880 godz. 10 m. 47. Akcye kredytowe 279·20, Anglo-austr. 136·50 Akcye banku Union 108·20. Kolej Kar. Ludw. 263·50, Południowa 85·—, Napoleonsdor 9·39½, Rubel papierowy —·—, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw banku włość. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie korzystne.

Telegramy zbożowe z d. 26go maja. Wiedeń: Pszenica 13·— do 14.— zł., żyto 10·70 do 11·10 zł., okowita pr. 10·000 liter procent 35·25 do 35·50 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na wiosnę) 10·17 do 10·22 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 14·12 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 221·—, żyto —·—, spiritus loco 65·30, olej rzepakowy 56·—. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 68·—, olej rzepakowy 78·50, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński**.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 28 maja 1880 o godzinie 7 rano

Barometr 741.32mm Psychrometr suchy + 16·3°C. Psychrometr wilgotny + 12·1°C. Prężność pary 8·1mm. Wilgoć 59%. Zachmurzenie 1. Wiatr SEŹ. Ozon 8.

Temperatura powietrza + 13·0°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 766·12mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 28 maja 1880.

Hotel George'a

Pp. Z. hr. Ledóchowski z Rossyi Dr. H. Kiesler z Czrniowiec. K. Szeliski z Chodaczkowa. K. Zadurowicz z Rożnowa.

Hotel Angielski

Pp. Dr. A. Finkler z Suczawy. T. Komar z Ujścia. W. Nerenowicz z Ujścia. S. Smalawski z Zofijówki.

Hotel Langa

Pp. W. Schurlen z Stuttgartu. J. Wlach z Wiednia. P. Kretchmar z Wiednia. K. Plau z Pesztu

Hotel Europejski.

Pp. M. Rodakowski ze Stanisławowa. Dr. I. Rösler z Bielicy J. Czaykowski ze Sarnik. J. Trzecieski z Gub. Podolskiej.

Hotel Warszawski.

Pp. O hr. Miączyńska z Wołynia. E Jodko z Wołynia. N. Chylińska z Wołynia. M. Moroz z Drohobycza. J. Niewiadomski z Drohobycza.

Hotel Kuhna.

P. A. Bogusz z Zawałówki.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. E. Arzt do Bośnii A. Chitry do Stryja. Dr. L. Heyne do Złoczowa Dr. E. Weisstein do Brodów. E. Kolb do Złoczowa. M. Jezierski do Brodów. A. Rakowski do Przemyśla. M. Skibniewski do Brodów. B. Skibniewski do Balic.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godz 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz) min 32 po południu (pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 2 min. 53 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 19 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy) ; o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Do Stanisławowa: (na Stryj); o godz. 6 min. 37 rano.

Do Podwołoczysk: z dworca lwowskiego głównego o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny) o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg osobowy).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godz. 10tej min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 19 po południu (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 26 maja 1880

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar Ludw. po 200 zł. m. k.	263	—	267	—
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. m. k	165	—	168	—
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	296		300	
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	244	—		—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	96	70	97	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	40	91	40
„ „ „ 5 pr. okresowe	96	70	97	70
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	05	103	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	—	103	50
3. Listy dłużne za 100 złr.				
Ogólu. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat				
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	92	--	94	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	97	50	98	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	98	-	100	—
5. Losy miasta Krakowa	100	—	102	—
„ Stanisławowa	20	—	22	-
	24	50	26	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	46	5	58
Dukat cesarski	5	51	5	60
Napoleondor	9	36	9	46
Półimperyał	9	65	9	76
Rubel rossyjski srebrny	1	57	1	70
„ „ papierowy	1	24½	1	26½
100 marek niemieckich	57	80	58	60
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	75

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 24 maja 1880

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	72.50	72.65
luty-sierpień	72.40	72.55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	73.25	73.40
kwiecień-październik	73.25	73.40
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k	122.50	123.—
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	130.—	130 50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr	130 75	131.25
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł	174.50	174.75
„ „ 1864 „ po 50 „	174 25	174.75
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	29.—
Listy zastaw. domen. państwo po 120 złr. 5 proc.	148.50	149.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotu 1881 5 pr.	100.50	101.
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	88.50	88.65
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	103.—	104.—
Bukowiny	95.50	96.50
Galicyi	97.90	98.30
Niższej Austryi	105.—	105.50
Siedmiogrodu	93 -	93.75
Węgier	94.60	95. —
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 189	135.90	136.10
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	278.60	278.80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	795.—	805.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a. 600 zł.	—.	—.—
Kol. Albrechta a 220 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	551.—	553 —
Kol. Cesarzowy Elżbiety po 200 zł. „	185 50	185.75
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2448.—	2453.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. sr.	264 —	264.50
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	165 25	166.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	277.—	277.50
Połud. kol. państ. po 200 zł. w. a.	84 75	85.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	135.—	135.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	93.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	119.—	119.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	98.75	—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	105.75	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	90.25	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	97.—	97.50
„ „ „ po 5 proct.	97.—	97.50
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	102.35	102.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	103.50	103.50
Gal. Zakł. kred. włośc po 6 proc.	100 —	—.—
Banku narodowego po 5 proc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5½ proc.	.—	101.40
„ „ „ po 5 proc.	99.—	99.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	88.40	88.70
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.50	101.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.70	106.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	102.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 500 zł. 5 pr.	106.25	107.75
„ „ „ II. emisyi	104.—	104 50
„ „ „ III. „	102.75	103.25
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	90.50	91.
z r. 1867	96.75	97.25
z r. 1868	90.25	90.50
z r. 1872	88.	88.50
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr	88.—	89.—
6. Losy.		
Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.75	179.25
Clarego po 40 zł. m. k.	43.50	44 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	107.50	107.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.25	—.—
Losy miasta Krakowa	20.50	20 75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	44.50	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	17.10	17.30
Salma po 40 zł. m. k.	52.50	53 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	44.25	44.75
Pożyczka m Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	25.50	26.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m	125 50	—.—
„ „ po 50 zł. m. k.	62.50	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.25	33.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.—	37 50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.—	118 10
Paryż za 100 fr,	46.70	46.75

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.59. -	5.60.—
„ pełnej wagi	5.56.—	5.57.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.40.—	9.40.50
Rossyjski imperyał	9.69.—	9.71.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 26 maja 1880

	zł	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	72	45
„ „ „ w srebrze	73	15
Renta w złocie	88	20
Losy pożyczki z roku 1860	129	25
Akcye banku austro-węgierskiego	832	—
„ „ kredytowego	277	—
Londyn	118	15
Srebro	—	—
Napoleondor	9	40—
Dukat cesarski men.	5	59
100 marek niemieckich	58	15

Dziennik Urzędowy.

(3450 1—3) **Edykt.**

L. 4951. C. k. sąd powiatowy w Makowie zawiadamia Antoniego Sitarza, Wojciecha Proroka i Józefa Sitarza z Tarnawy pochodzących, których obecny pobyt niewiadomy, iż dla nich w sprawie sumarycznej Mojżesza Jakobsohna pto. 105 zł. z pn. Kazimierz Drobek z Tarnawy kuratorem ustanowiony został, któremu tutejszosądowy wyrok z dnia 18 października 1879 l. 3886 doręczono.

Wzywa się zatem nieobecnych, aby kuratorowi temu środki obrony dalszej dostarczyli, lub sądowi innego zastępcę swego wskazali. Maków 12 lutego 1880.

(3629 1—3) **Edykt.**

L. 22123. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Józefa Ostoję Rogosza i Konstantego Wojnarowskiego, że Mojżesz Stroh wniosł przeciw nim pod dniem 12 lutego 1880 l. 6736 prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. w. a. z pn.

Doręczając wydany nakaz zapłaty do rąk kuratora adw. Dr. Dziubińskiego z substytucyą adw. Dr. Hryszkiewicza wzywamy Józefa Ostoję Rogosza i Konstantego Wojnarowskiego, aby temuż kuratorowi potrzebnej instrukcyi w tej sprawie udzielili lub innego sobie zastępcę obrali, gdyż inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Lwów 20 maja 1880.

(3558 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 4588. C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż spadkobiercy Naftalego Leibla przeciw nieletnim spadkobiercom Daniela Goldmana: Edmundowi, Marcinowi, Józefowi, Arturowi Annie Goldmanom tudzież pełnoletniej Emilii Goldmann matce i opiekunce poprzednich o uznanie własności realności pod l. 197 w Tarnowie na Zawalu położonej i uzyskanie intabulacyi tegoż prawa własności w tutejszym sądzie skargę wnieśli i o pomoc sądową prosili w skutek czego termin 90 dniowy do wniesienia obrony wyznaczono.

Ponieważ pobyt zapozwanych i życie jest niewiadomem, przeto przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych tutejszego adwokata dr. Ringelheima z substytucyą adwokata dr. Salamona na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawali, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użyli inaczej z ich opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

W Tarnowie dnia 8 kwietnia 1880.

(3719 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1943. Piotr Węgrzyn z Rudek został uchwałą c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 11 maja 1880 l. 5451 uznany marnotrawcą; kuratorem mianowano Mikołaja Kosteckiego z Rudek.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rudki dnia 21 maja 1880.

(1—3 3685) **Obwieszczenie.** L. 8922.

Z dniem 1 czerwca r. b. wejdzie w ruch poczta osobowa między Sanokiem a Iwoniczem na czas do końca września.

W tymże samym peryodzie obiegać będzie poczta z przewozem osób między Rymanowem i Miejscem a to w związku z dyliżansem na przestrzeni Rzeszów-Iwonicz obiegającym.

W czasie od 1 października do końca marca istnieć będzie codzienna poczta osobowa między Sanokiem a Krosnem. Porządek jazdy przy powyższych pocztach jest następujący:

1. Poczta osobowa między Sanokiem a Iwoniczem.
od 1 czerwca do 30 września.

Z Sanoka o V.30 rano	Z Iwonicza o 6.15 po południu
w Zarszynie o VII.0 rano	w Rymanowie o 7.25 po południu
z Zarszyna o VII.10 rano	z Rymanowa o 7.35 po południu
w Rymanowie o VIII.25 przed poł. (śniadanie)	w Zarszynie o 8.50 po południu
z Rymanowa o VIII.45 rano	z Zarszyna o 9.0 po południu
w Iwoniczu o IX.55 rano	w Sanoku o 10.30 po południu.
Odchodzi z Sanoka po odejściu poczt pociągami kolei Łupkowskiej Nr. 3. & 2.	Łączy się w Sanoku z pociągiem kolei Łupkowskiej Nr. 2.

2. Jazda posłańcza między Rymanowem i Miejscem od 1 czerwca do 30 września.
(z przewozem osób)

Z Rymanowa o IX.45 przed południem	Z Miejsca o 4.10 po południu
do Miejsca o X.40 przed południem.	do Rymanowa o 5.5 po południu
Odchodzi po nadejściu poczty osobowej Sanok-Iwonicz, łączy się w miejscu z pocztą osob. Iwonicz-Rzeszów.	Odchodzi po nadejściu poczty osobowej, Rzeszów-Iwonicz, łączy się w Rymanowie z pocztą osob. Iwonicz-Sanok.

3. Poczta osobowa z Sanoka do Krosna.
(od 1/10 do 31/5.)

Z Sanoka o V.30 rano	Z Krosna o 3.15 po południu
w Zarszynie o VII.0 rano	w Miejscu o 3.55 „ „
z Zarszyna o VII.10 rano	z Miejsca o 4.10 „ „
w Rymanowie o VIII.25 przed poł. (śniadanie)	w Rymanowie o 5.5 „ „
Z Rymanowa o IX.45 przed poł.	z Rymanowa o 5.15 „ „
w Miejscu o X.40 przed poł.	w Zarszynie o 6.30 „ „
z Miejsca o X.55 przed poł.	z Zarszyna o 6.40 „ „
w Krośnie o XI.35 przed poł.	w Sanoku o 8.10 „ „
Odchodzi z Sanoka po nadejściu poczty pociągami kolei Łupkowskiej Nr. 3 i 2, łączy się z pocztą osobową Krosno, Rzeszów.	Odchodzi z Krosna po nadejściu poczty osobowej z Rzeszowa, łączy się w Sanoku z pociągiem kolei Łupkowskiej Nr. 2.

Należytość od osoby wynosi 5 centów za każdy kilometer.

Co się niniejszem do ogólnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 20 maja 1880.

(3348 1—3) **Edikt.**

Zl. 1329. Vom k. k. Bezirksgerichte in Tyśmienica wird der Elisabeth Konarska durch gegenwärtiges Edikt bekannt gemacht, es habe wider sie Sacharius Haber und Karol Konarski Namens der minderjährigen Erben nach Jan Konarski bei diesem Gerichte eine Klage wegen Eigenthumsanerkennung und Uebergabe der Realität Cons. Nr. 167 in Ottynia angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber eine Tagsatzung auf den 8 Juni 1880 früh um 10 Uhr angeordnet worden ist. Das Gericht, dem der Ort des Aufenthaltes derselben unbekannt ist und da sie vielleicht aus den k. k. Ländern abwesend sein könnte, hat auf ihre Gefahr und Kosten den Fedor Olejnik zu ihren Kurator aufgestellt, mit welchen die angebrachte Rechtssache nach der für die k. k. Ländern bestimmten Gerichtsordnung ausgeführt und entschieden werden wird.

Dieselbe wird daher dessen, durch dieses öffentliche Edikt zu dem Ende erinnert, daß sie allenfalls zur rechten Zeit selbst zu erscheinen, oder dem bestimmten Vertretter seine Rechtsbehelfe an Handen zu lassen, oder aber auch sich selbst einen anderen Sachwalter zu bestellen, und diesen dem Gerichte nahmhaft zu machen, und überhaupt in alle die rechtlichen ordnungsmäßigen Wege einzuschreiten wissen möge, die er zu ihrer Vertheidigung diensam finden würde, widrigens sie sich sonst die aus ihrer Verabsäumung entstehenden Folgen, selbst beizumessen haben wird.

K. k. Bezirksgericht
Tyśmienitz den 10 April 1880.

(3709 1—3) **Edykt.**

L. 510. C. k. sąd powiatowy w Trembowli czyni wiadomo, że w sprawie c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Stefanowi Gudz o 250 zł. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Hleszczawie położonej ciała tabularnego niestanowiącej, w dniach 1 czerwca 1880, 5 lipca 1880 i 10 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 8 przed południem.

Przy pierwszych dwóch realność ta powyżej przy ostatnim także poniżej ceny szacunkowej, zawsze jednak najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Zakład czyni 50 zł.

Cena wywołania 500 zł. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.
Trembowla dnia 22 kwietnia 1880.

(3686 1—3) **Edykt.**

L. 7942. C. k. sąd powiatowy w Limanowy podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 196 zł. z pn. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności l. k. 17 sub. rep. 13 w Zamieściu dłużnika Jakóba Krzyściaka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na 810 zł. a. w. oszacowanej, w trzech terminach a to dnia 7 czerwca, dnia 12 lipca i dnia 23 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie, na trzecim terminie i poniżej ceny wywołania.

Cenę wywołania stanowi kwota 400 zł. a. w. wadyum 40 zł.

Inne warunki licytacyjne i protokół zastawnego opisu przejrzeć można w tutejszej registraturze sądowej.

Dla wierzycieli, którzyby nabyli prawa zastawu, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanowiony został kurator adwokat dr. Zelechowski w Nowym Sączu.

C. k. sąd powiatowy.
Limanowa dnia 31 marca 1880.

(3708 1—3) **Edykt.**

L. 8362. C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu w sprawie egzekucyjnej Hersza Kleiner przeciw Michałowi Maksymiszyn pto 33 złr. 22 ct. w. a. rozpisuje na dzień 8 czerwca, 8 lipca i 10 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie publiczną licytacyę realności wiejskiej pod l. 10 w Kolińcach ciała tabularnego niestanowiącej.

Akta opisania, oszacowania i warunki licytacyi są w sądzie do przeglądu.

Tłumacz 29 grudnia 1879.

(3700 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5110. C. k. sąd pow. miej. del. w Tarnopolu, podaje do wiadomości, że w drodze egzekucyi sprzedaż realności pod l. 44 w Czołhanszczyznie, wedle wykazu hipotecznego l. 83 Szymka Figel własnej, na rzecz Chaima Löwensohn celem zaspokojenia sumy 540 zł. z pn. w dniu 23 czerwca, 4 sierpnia i 22 września 1880 zawsze o godz. 10 przedpołudniem za gotówkę się odbędzie a to na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej, kwotę 1660 zł. wynoszącej.

Wadyum należy złożyć w kwocie 166 zł.

Nabywca przyjmie na siebie wszystkie długi, hipotekowane do wysokości ceny kupna, o ileby wierzyciele nie chcieli przyjąć zapłaty przed umówionem wypowiedzeniem.

Resztę warunków powziąć można w tut. sąd. registraturze

Tarnopol dnia 12 kwietnia 1880.

(3684 1—3) L. 9760.

Konkurs

na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Uściu biskupiem w Starostwie Borszczowskiem za kontraktem służbowym i kaucyą służbową w kwocie 300 zł. z rocznemi poborami płacy 300 złr. ryczałtu kancelaryjnego 80 zł. i ryczałtu w kwocie 450 zł. za utrzymywanie codziennych jazd posłańczych pomiędzy Uściem biskupiem a Mielnicą, jako też płacy rocznych 120 zł. i pobierania systemizowanych należytości za doręczanie depesz, z powodu wykonywania służby telegraficznej.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 24 maja 1880.

(3737 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 22228. W celu zabezpieczenia dostawy kamienia tłuczonego dla konserwacyi poniżej wymienionych przestrzeni gościńców państwowych w latach 1881, 1882 i 1883 przeprowadzoną będzie na dniu 15 czerwca 1880 o godzinie 12 tej w południe w c. k. starostwie we Lwowie rozprawa licytacyjna zapomocą pisemnych ofert.

Na rok 1881 wynosi dostawa kamienia tłuczonego:

w stryjskim okręgu budowniczym:

a) dla przestrzeni traktu stryjskiego od 33 go włącznie do 40 kilometru 560 metrów sześciennych z kamieniołomu w Drohowyżu w cenie fiskalnej . .	1189 zł. 75 ct.
w lwowskim okręgu budowniczym:	
b) dla przestrzeni traktu stryjskiego od 14 go włącznie do 32go kilometru z tegoż kamieniołomu w Drohowyżu 1160 metrów sześciennych w cenie fiskalnej	5677 zł. 45 ct.
c) dla przestrzeni traktu żółkiewskiego od 3go do włącznie 9go kilometru z tegoż samego łomu w Drohowyżu 2230 metrów sześciennych w cenie fiskalnej	17502 zł. 35 ct.
d) dla przestrzeni traktu przemyskiego od 4go do włącznie 43go kilometru z kamieniołomu w Małkowicach 3620 metrów sześciennych i dla traktu samborskiego od 1go do włącznie 8go kilometru z kamieniołomu w Lubieniu 500 metrów sześciennych, razem 4120 metrów sześciennych w cenie fiskalnej	12999 zł. 60 ct.

Warunki ogólne i szczegółowe, dostawy tej dotyczące wyłożone będą do przeglądu w c. k. starostwie lwowskiem, gdzie też opieczętowane oferty, sporządzone według przepisanego wzoru i to dla kamieniołomu Drohowyżskiego pozycya a) b) c) razem i dla kamieniołomu Małkowice pozycya d) osobno zaopatrzone w markę na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej w wymienionym terminie wniesione być winny.

Oferty opóźnione lub niezawierające przepisanego wadyum, nie zostaną uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów dnia 13 maja 1880.

(3707 1—3 **Edykt.**

L. 2295. Jakób Wojtusik z Sokołowa uznanym został za marnotrawcę, dla którego kuratorem ustanowiono Walentego Kozierza w Sokołowni.

Sokołów dnia 9 marca 1880.

(3579 1—3 **Edykt.**

L. 2190. C. k. sąd powiatowy w Kozowie powiadamia, iż na prośbę egzekucyę prowadzącej Prokuratoryi Skarbowej we Lwowie i zaspokojenie pretensyi funduszów indemnizacyjnego w kwocie 8 zł. 49 kr. a. w. z 5 prc. odsetkami, tudzież kosztów egzekucyjnych 8 zł. 22 kr. 5 zł. 74 kr. 1 zł. 6 zł. 26 kr. 8 zł. 50 kr. i 6 zł. 12 kr. a. w. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. D. 362 egzekutor Laje, Judy i Basi Federszpielów na terminie czwartym i ostatnim dnia: 1 lipca 1880 o godzinie 9 rano tu w c. k. sądzie pod warunkami tusądowym edyktem z dnia 24 marca 1879 l. 2247 ogłoszonemi poniżej ceny szacunkowej w drodze licytacyi sprzedaną będzie

Z c. k. sądu powiatowego.
Kozowa dnia 26 kwietnia 1880.

(3701) **Ogłoszenie.**

L. 5408. Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Uhorce rozpoczyna komisya hipoteczna 14 czerwca 1880.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stósowne.

Z c. k. miej deleg sądu powiat.
Złoczów dnia 19 maja 1880.

(3705) **Edykt.**

L. 5428. C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Podzameczek dnia 9 czerwca 1880 rozpocznie i wzywa każdego kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, by się zgłosił i wszystko naprowadził, co do wyjaśnienia swych praw za stosowne uzna.

Buczacz dnia 24 maja 1880.

(3690) **Edykt.**

L. 2502. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli uwiadamia, iż na dniu 1 czerwca 1880 o godzinie 3ciej po południu rozpocznie najprzód w zabudowaniu sądowem, później na miejscu dochodzenia przygotowawcze, mające na celu założenie księgi gruntowej dla miasteczka „Felsztyn“.

O czem zawiadamia się strony interesowane z tym dodatkiem, iż każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Starasól 24 maja 1880.

(3718) **Obwieszczenie.**

L. 24. C. k. komisya hipoteczna przy sądzie powiatowym w Pilznie niniejszem ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Mokrzec na dniu 2 czerwca 1880 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Pilzno 25 maja 1880.

(3691) **Obwieszczenie.**

L. 2587. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej „Bucyki“ dnia 1 czerwca 1880 rozpocznie.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony praw swoich stosownem uzna.

Grzymałów 22 maja 1880.

(3702) **Ogłoszenie.**

L. 969. Ze strony komisyi dla zakładania ksiąg hipotecznych z c. k. sądu powiatowego w Brodach wydzielonej wyznacza się do rozpoczęcia dochodzeń miejscowych w celu założenia ksiąg hipotecznych w gminie katastralnej Suchodoły z Gajami suchodolskiemi dzień 3 czerwca 1880 o godzinie 8 przed południem, na którym każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, zgłosić się i wszystko, cokolwiek dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna, przytoczyć może.

Brody dnia 24 maja 1880.

(3706) **Ogłoszenie.**

L. 20 Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Podgórzu zawiadamia, że ułożone w formie wykazów hipotecznych arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej „ dla gminy katastralnej Olszowice przeznaczane zostały do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym w Podgórzu na dniu 29 maja 1880, na którym potrzebne dalsze dochodzenia przeprowadzone zostaną.

Podgórze dnia 22 maja 1880.

(3711) **Obwieszczenie.**

L. 627. Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Kulikowskiego urzędująca zawiadamia, że od dnia 27 maja 1880 aż do dnia 4 czerwca 1880 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze hipotecznem przy prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z prostowanemi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy Nahorce leżących. Równocześnie wyznacza się termin na dzień 5 czerwca 1880 o godzinie 9 przed południem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 24 maja 1880.

(3687) **Ogłoszenie.**

L. 2218 C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do wiadomości, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Zabierzów z miejscowościami Wola Zabierzowska, Nowa wieś i Wola Batorska II część w dniu 2 czerwca 1880 rozpoczyna.

Każdy mający interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony praw swych uzna za stósowne.

Niepołomice dnia 23 maja 1880.

(3689) **Edykt.**

L. 2499 C. k. sąd powiatowy w Starejsoli zawiadamia, iż arkusze posiadania sporządzone w formie wykazów hipotecznych wraz z sprostowanemi spisami posiadłości i posiadaczy, kopiami map katastralnych i protokołami dochodzeń dla miasteczka „Chyrowa“ w tutejszym sądzie do przejrzenia złożone zostały.

Zarzuty przeciw prawdziwości tych arkuszów posiadania, wnoszone być winny ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym Starejsoli a do przeprowadzenia dalszych dochodzeń miejscowych wskutek podniesionych zarzutów niezbędnych wyznacza się dzień 1 czerwca 1880, na którym także i zarzuty wnoszone być mogą.

Starasól 18 maja 1880.

(3688) **Ogłoszenie.**

L. 23. Komisya hipoteczna przy sądzie powiatowym w Pilznie ogłasza, iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Chotowa z miejscowością Słupie wraz z sprostowanemi spisami posiadłości i posiadaczy, kopiami map katastralnych i protokołami dochodzeń do powszechnego przejrzenia wyłożyła.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być winny ustnie lub pisemnie do dnia 1 czerwca 1880, na którym dniu dalsze konieczne dochodzenia prowadzone będą.

Pilzno dnia 23 maja 1880.

(3681 2—3) L. 2528.

Obwieszczenie.

C. k. uprzyw. galicyjski Zakład kredytowy włościański.

Wskutek uchwały Rady zawiadowczej z dnia 22 maja 1880 podaje się do wiadomości, że stopa procentowa dla pożyczek hypotecznych zniżoną została na 10 prc. dla pożyczek gminnych na 8 prc. oraz procent zwłoki od wszelkich zaległości ratalnych na 10 prc.

Lwów dnia 22 maja 1880.

(3692 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 28|I. W skutek uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 28 lutego 1880 l. 8137 podaję do publicznej wiadomości, że w sprawie Jechiel Weissberg przeciw masie leżącej Izraela Rochmes o zapłacenie sumy 35 zł. z pn. licytacyjna sprzedaż sum 67 zł. 20 ct. w. a. z pn. 21 zł. 42 c. w. a. z pn. i prawa żądania rozmaitych sprzętów lub zapłacenia kwoty 11 zł. 27 ct. w. a. z pn. zaintabulowanych w stanie biernym 1/3 części realności pod l. 343 m. Mojżesza Meukesa własnych, jak Dom 212 p. 376 n. 93 on. p. 377 n. 94 i 107 on. p. 378 n. 95 i 108 on. w kancelaryi mej urzędowej pod l. 6 ulica teatralna w dniach 3 czerwca 1880 i 7 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się.

Cenę wywołania stanowi wartość nominalna tych sum, niżej której i za jakąkolwiekbądź cenę sumy te dopiero na drugim terminie sprzedane będą. Bliższe warunki i wyciąg tabularny mogą chęć kupienia mający w mej kancelaryi wcześnie przejrzyć, a bliższe wiadomości w tabuli miejskiej i wszelkich dotyczących aktach sądowych zaczerpnąć.

Lwów dnia 4 maja 1880.

Julian Szemelowski

c. k. notaryusz, jako komisarz sądowy.

(3675 2—3) **Edykt.**

L. 5394. W celu zaspokojenia pretensyi Maryi z Smolukowskich Podobińskiej w kwocie 840 zł. w. a. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym Gorlickim dnia 8 czerwca i dnia 8 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nr. k. 223 w Gorlicach położonej l. wyk. hip. 173 objętej Tomasza i Anny Kozłowskich własnej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 3478 zł. 75 ct. w. a. zaś wadyum wynosi 347 zł. 87½ ct. w. a.

Realność ta na powyższych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne, akt oszacowania i ekstrakt tabularny przejrzane być mogą w tutejszosądowej registraturze.

Równocześnie zawiadamia się wszystkich wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych, tudzież tych, którymby z jakiegokolwiekbądź powodu rezolucya licytacyjna przed 1szem terminem doręczoną nie będzie, i wreszcie tych którzy po przedstawieniu przedłożonego wyciągu hipotecznego do ksiąg gruntowych wpisanymi zostali, że dla nich p. adw. Dr. Sleczkowski w Gorlicach kuratorem ustanowiony został.

Gorlice dnia 26 kwietnia 1880.

(3674 2—3) **Edykt.**

L. 1482. Celem zaspokojenia pretensyi Peisacha Zorna 100 zł. z pn. odbędzie się w dniach 25 czerwca, 23 lipca i 27 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności C. Nr. 26 w Losiem spadkobierców Michała Łabowskiego własna.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Reszta warunków w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Krynica dnia 18 maja 1880.

(3673 2—3) **Edykt.**

L. 1375. Dnia 22 czerwca, 26 lipca i 30 sierpnia 1880 o 10 rano odbędzie się w tuteiszym sądzie publiczna sprzedaż realności Nr. 321 w Krynicy Mojżesza Rosslera własnej na zaspokojenie pretensyi Racheli Ameisen 469 zł. 14 ct.

Cena szacunkowa 2650 zł.

Wadyum 265 zł.

Reszta warunków w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Krynica dnia 16 maja 1880.

(3556 2—3) **Edykt.**

L. 1476. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza, że na żądanie Majera Branda jako cesyonaryusza Henryka i Dawida Jollesów dozwala się celem zaspokojenia prawomocnym wyrokiem z dnia 14 kwietnia 1876 l. 1081 wywalczonej kwoty 700 zł. m. k. czyli 735 zł. w. a. z 6% odsetkami od dnia 31 lipca 1873 bieżącemi tudzież kosztami sądowemi w kwotach 53 zł. 7 ct. w. a. oraz egzekucyjnemi w kwotach 6 zł. 17 ct. i 59 zł. 53 ct. i dalszemi 13 zł. 64 ct. przymusową sprzedaż 4/5 tych części realności pod l. 66/80 w Rzeszowie położonej, Mojżesza, Dawida Binderów i Udli Engländerowej, a raczej Dawida Bindera, Mojżesza Bindera, Wolfa Bindera, Udli Engländerowej i spadkobierców Sary czyli Perli Fraenklowej a to: Chaskla, Leona i Józefa Fraenklów, oraz Chany z Fraenklów Herzowej własnych, z tem że rzeczona sprzedaż w jednym terminie a mianowicie w dniu 28 czerwca 1880 o godzinie 10 rano w gmachu tut. sądu pod następującemi warunkami edyktem dnia 17 października 1878 l. 7529 ogłoszonymi, z których ale ustęp 2 warunku III. w myśl decyzyi c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 17 kwietnia 1878 l. 3914 i c. k. sądu najwyższego z dnia 2 grudnia 1879 l. 9933 wypuszczonym zostaje przedsięwziętą będzie.

I. Powyższe 4/5 części realności l. 66/80 w Rzeszowie będą na wyznaczonym terminie gdyby nikt ceny szacunkowej 8529 zł. 20 ct. lub więcej nie ofiarował za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane.

II. Każdy chęć kupna mający obowiązany jest cytułem, wadyum 426 zł. 46 ct. jako 5% z ceny szacunkowej do rąk komisyi sprzedaż przeprowadzającej w gotówce lub w papierach publicznych po kursie w gazecie urzędowej lwowskiej w dniu licytacyi notowanym złożyć. Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem, reszcie zaś licytantów zwróconem zostanie.

III. Nowonabywca obowiązanym jest w przeciągu dni 60 po prawomocności uchwały przyjmującej akt licytacyjny do sądowej wiadomości całą cenę kupna do depozytu sądowego złożyć, w którą w gotówce złożone wadyum lub na gotówkę zmienić się mające wadyum wliczonem będzie.

Po złożeniu ceny kupna, nowonabywca w posiadanie 4/5 części owej realności i bez jego żądania wprowadzonym zostanie.

IV. Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w archiwum tutejszo sądowem.

O rozpisaniu tej licytacyi uwiadomieni zostają: podający o licytacyę i dłużnicy oraz współwłaściciele realności pod l. 66/80 w Rzeszowie i wierzyciele hipoteczni z miejsca pobytu wiadomi do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomi Hersch Hirsch i Klemens Skrzyński, jak niemniej wszyscy późniejsi wierzyciele, którzyby po dniu 28 lutego 1880 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca z jakiegokolwiek powodu przed terminem doręczoną nie została, przez edykta i do rąk ustanowionego kuratora adw. Dr. Rykickiego.

Rzeszów 22 kwietnia 1880.

(3672 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 207. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 700 złr. a względnie 624 zł. 69 ct. z pn. rozpisuje się sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 34 w Balicach i pod l. 45 w Skopowie położonych dłużnika Chaima Rauch własnych w dniu 25 czerwca 1880, w dniu 21 lipca i w dniu 20 sierpnia 1880 zawsze o godzinie 9 przed południem, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 1400 zł. wyprowadzona.

Zakład wynosi 140 zł.

Warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusąd registraturze.

Przemyśl dnia 5 kwietnia 1880.

(3678 2—3) **Edykt.**

L. 1922. C. k. sąd powiatowy w Rohatynie podaje niniejszem do wiadomości, iż w celu uzyskania kwoty 100 zł. w. a. odbedzie się tu w Rohatynie na rzecz Abrahama Baunera publiczna sprzedaż realności pod Nr 133/89 w Jawczu położonej Dmytra Worony własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na terminie dnia 7 lipca 1880 o godzinie 10 przed południem, na którym powyższa realność i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 213 zł. wadyum 21 zł. 30 ct. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne odczytać można w tusądowej registraturze.

Rohatyn dnia 26 marca 1880.

(3677 2—3) **Edykt.**

L. 413. C. k. sąd powiatowy w Rohatynie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 7 lipca 1880 i dnia 28 lipca 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się celem wydobycia przez Markusa Nagelberga wywalczonej kwoty 743 zł. w. a. w sądzie tutejszym publiczna przymusowa sprzedaż 6 parcel gruntowych w Podkamieniu pod Nr. 119/178, 145/21, 136/18, 98/13 i 96/10 położonych, ciała tabularnego nie stanowiących do masy spadkowej po Mojżeszu Schweller należących w protokole z dnia 30 stycznia 1865 l. 3650 grabieżnie opisanych, a w protokole depr. 9 kwietnia 1878 l. 3190 oszacowanych.

Gdyby realność ta na powyższych dwóch terminach za cenę szacunkową lub powyżej takowej sprzedaną nie została, natenczas celem ustanowienia zwalniających warunków termin na dzień 18 sierpnia 1880 wyznaczony zostaje.

Cena wywoławcza wynosi 480 zł. wadyum 48 zł. w. a. Resztę warunków licytacyjnych można przeglądnąć w registraturze sądowej.

Rohatyn dnia 26 marca 1880.

(3494 2—3) **Edykt.**

L. 6243. C. k. sąd powiatowy w Radłowie uwiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Jana Mikę, iż w sprawie tabularnej galic Zakładu kredytowego ziemskiego przeciw niemu o wpisanie w stanie biernym realności l. 173 w Zaborowiu kwoty pożyczkowej 200 zł. jako dawnego ciężaru ustanowiono dlań kuratorem Kazimierza Wozniczkę i temuż kuratorowi rezolucyę tut sądową z dnia 12 lutego 1879 l. 177 się doręcza.

Radłów dnia 12 grudnia 1879.

(3614 2—3) **Edykt.**

L. 8498. C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż w drodze egzekucyi nakazu zapłaty z 16 sierpnia 1872 l. 14463 celem zaspokojenia przyznanej Bankowi Galicyjskiemu dla handlu i przemysłu w Krakowie sumy wekslowej 6000 zł. przedsięwziętą będzie w gmachu tutejszego sądu 10 sierpnia 1880 o 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Krakowie przy ulicy Starowiślnej l. 89 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej do masy spadkowej po ś. p. Romanie Piechockim należącej pod następującymi warunkami:

Za cenę wywołania stanowi się suma w akcie oszacowania oznaczona 11124 zł. z tem nadmienieniem, że na wyznaczonym terminie realność także poniżej ceny szacunkowej w ogóle za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi kwotę 556 zł. 20 ct

Resztę warunków jak również protokoły zajęcia i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

O czem chęć kupna mający, tudzież c wierzyciele, którzyby prawo zastawu po 17 stycznia 1877 uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna przed terminem doręczoną być nie mogła do rąk kuratora adwokata Styczynia zawiadomienie otrzymują.

Kraków 16 kwietnia 1880.

(3593 3—3) **Edykt.**

L. 2010. W dniach 11 czerwca, 9 lipca 1880 i 11 sierpnia 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 322 w Lityni starostwie Drohobyckiem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Piotra Charów własnej na zaspokojenie wierzytelności Moraka Fischmana w kwocie 10 zł.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Aleksander Jurkiewicz w Medenicach.

Medenice dnia 26 marca 1880.

(3487 3—3) **Edykt.**

L. 3143. Na zaspokojenie wierzytelności Radymniańskiej kasy sierocej 1000 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie 6 sierpnia, 10 września i 15 października 1880 licytacyjna sprzedaż realności dłużniczki Maryi Michalskiej własnej pod l. 146 leż. przedm. w Jarosławiu położonej.

Wadyum wynosi 6 prc. ceny wywołania 6902 zł.

Bliższe warunki akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

C. k. Sąd powiatowy

Jarosław 31 marca 1880

(3618 3—3) **Edykt.**

L. 3274. W c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Piotra Rachla w kwocie 100 złr. w. a. z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Ropicy polskiej położonej, Jana Jopka własnej liczbą 192 wykazu hipotecznego ksiąg gruntowych dla gminy Ropica polska stanowiącej, na cenę 570 zł. w. a oszacowanej, w 3 terminach: dnia 8 czerwca, 13 lipca i 17 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.

Na pierwszych dwóch terminach realność powyższa zostanie sprzedaną tylko za cenę szacunkową lub wyżej, na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej, lecz za cenę, któraby się równała wszystkim zahipotekowanym długom.

Gdyby realność powołana na powyższych trzech terminach nie mogła być sprzedaną, natenczas do ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 24 sierpnia 1880 godzinę 10 rano w tutejszym sądzie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej tj. kwotę 57 zł. w. a.

Akt oszacowania, ekstrakt hipoteczny i warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Gorlice dnia 30 kwietnia 1880

(3472 3—3) **Edykt.**

L. 8788. C. k. Sąd powiatowy przeprowadzi w dniach 13go lipca i 17 sierpnia 1880, każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjną sprzedaż realności hipotecznej l. 448 w Mielcu położonej, Markusa i Abrachama Horowitzów własnej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w kwocie restującej 1101 zł. 97 ct. a. w. z pożyczki 1500 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi 3500 zł. a. w.

Wadyum 350 zł.

Ekstrakt hipoteczny i dalsze warunki przejrzane być mogą w registraturze sądowej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. Dra Busia w Mielcu.

Mielec dnia 29 kwietnia 1880.

(3625 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1336. C. k. sąd powiatowy w Szczercu w skutek odezwy sądu krajowego Lwowskiego z 29 marca 1879 l. 13913 przedsięweźmie, celem wydobycia 305 zł. z pn. Herschowi Rettigowi od Christiana Linka się należących przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. 23 w Reichenbach w Starostwie Lwowskiem położonej w dniach 22 czerwca i 29 lipca 1880 każdokrotnie o godzinie 10 rano w tusądowej kancelaryi.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2600 złr.

Wadyum wynosi 260 zł.

Jeżeli na powyższych terminach realność rzeczona za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie zostanie, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 29 lipca 1880 o godzinie 3 po południu.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby prawo zastawu po 1 grudnia 1878 uzyskali i którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratora w osobie p. Mikołaja Nachowskiego ze Szczerca.

Szczerzec 30 marca 1880.

(3545 3—3) **Edykt.**

L. 1708. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie uznał uchwała z dnia 6 marca 1880 l. 1868 Annę Szpyrka jako głupkowatą i do zawiadywania swoim majątkiem i osobą niezdolną, w skutek czego się dla tejże kuratora w osobie Jurka Zub rolnika z Streptowa ustanawia.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kamionka dnia 15 kwietnia 1880.

(3633 3—3 **Edykt.**

L. 7980. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że 11 czerwca 1871 pomarł Iwan Bojczuk w Demeszkowcach bez ostatniej woli rozporządzenia. Ponieważ miejsce pobytu córki Ołeny Bojczuk nie jest wiadome, wzywa się ażeby do roku od dziś się zgłosiła i deklaracyę do spadku wniesła, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa zostanie z spadkobiercami zgłoszonemi i jej kuratorem Michałem Bojczukiem z Demeszkowiec przeprowadzoną.

Bursztyn dnia 30 grudnia 1879.

(3479 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1630. W dniach 30 czerwca, 30 lipca i 30 sierpnia 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 51 sbr. 257 w Rożniatowie położonej dłużnika Wasyla Płoszczańskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kred. włoś. na zaspokojenie sumy 150 zł a względnie 126 zł. 31 ct. w. a. z pn. każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim, także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 350 zł. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów dnia 21 kwietnia 1880.

(3639 3—3) **Kundmachung.**

Zl. 9130. Beim k. k. Bezirksgerichte in Dolina wird zur Einbringung der Forderung des Wolf Weinberg von 18 fl. 7 kr. ö. W. s. N. G. die dem Anton Fabyrowski gehörige sub CN. 97/530 in Dolina liegende Realität am 3 Juni, 1 Juli und 5 August 1880 jedesmal um 11 Uhr Vortgs und zwar beim ersten und zweiten Termine nur um oder über den Schätzungswerth beim dritten hingegen auch unter demselben an den Meistbiethenden öffentlich veräußert werden.

Schätzungswerth 70 fl.

Vadium 10%.

Sämtliche Lizitationsbedingniße können hiergerichts eingesehen werden.

Dolina 10 April 1880.

(3491 3—3) **Edykt.**

L. 6693. C. k. sąd powiatowy w Oświęcimie podaje niniejszem do wiadomości, że w drodze egzekucyi aktu notaryalnego przed c. k. Notaryuszem Niemczewskim dnia 22 kwietnia 1874 N. r. 571 zeznanego, celem zaspokojenia wierzytelności Izaaka Löschnera w kwocie 1000 zł. csc. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę kawałka gruntu 26 zagonów w Roli szpitalnej pod Nr. parc. kat. 498 w Oświęcimie położonego, przedmiot hipoteczny stanowiącego do spadkobierców po Romanie Stanko należącego na 580 zł. oszacowanego w dwóch terminach a to 30 czerwca i 4 sierpnia 1880 zawsze o godzinie 10 z rana. Wadyum 58 zł. kuratorem wierzycieli adw. Dr. Brennenfeld. Ekstrakt tabularny, detaksacye i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć wolno w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim 30 kwietnia 1800.

3428 3—3) **Edykt.**

L. 9177. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszosądowego z dnia 3 grudnia 1878 l. 27677 otwarto nowe księgi gruntowe

I. Dla majętności tabularnych:

1. Bilka szlachecka w rkręgu Winnickiego c. k. sądu powiatowego.
2. Ceniawa w okręgu Kołomyjskiego c. k. sądu powiatowego m. d.
3. Gody w okręgu Kołomyjskiego c. k. sądu powiatowego m. d.
4. Łuczyce w okręgu Przemyskiego c. k. sądu powiatowego m. d.
5. Tarnawa dolna w okręgu Liskiego c. k. sądu powiatowego.
6. Sarka dominikalna i
7. Honiatycze w okręgu Komarzańskiego c. k. sądu powiatowego.
8. Bilcze w okręgu Medenickiego c. k. sądu powiatowego.
9. Zbora w okręgu Kałuzkiego c. k. sądu powiatowego.
10. Rozwadów i
11. Pczany w okręgu Mikołajowskiego c. k. sądu powiatowego.
12. Borki wielkie w okręgu Skałackiego c. k. sądu powiatowego.
13. Zborów w okręgu Zborowskiego c. k. sądu obwodowego.
14. Lubeszka wołochowa w okręgu Bobreckiego c. k. sądu powiatowego.
15. Dziczki w okręgu Rohatyńskiego c. k. sądu powiatowego położonych.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

1. Bilka szlachecka podlegających Winnickiemu c. k. sądowi powiatowemu.
2. Ceniawa i
3. Gody podlegających Kołomyjskiemu c. k. sądowi powiatowemu m. d.
4. Łuczyce podlegających Przemyskiemu c. k. sądowi powiatowemu m. d.
5. Rozubowice podlegających Niżankowieckiemu c. k. sądowi powiatowemu.
6. Tarnawa dolna podlegających Liskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
7. Sarka dominikalna i
8. Honiatycze polegających Komarzańskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
9. Bilcze podlegających Medenickiemu c. k. sądowi powiatowemu.
10. Zbora podlegających Kałuzkiemu c. k. sądowi powiatowemu.
11. Rozwadów i
12. Pczany podlegających Mikołajowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
13. Borki wielkie podlegających Skałackiemu c. k. sądowi powiatowemu.
14. Zborów podlegających Zborowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
15. Lubeczka wołochowa z Płockiem podlegających Bobreckiemu c. k. sądowi powiatowemu.
16. Dziczki podlegających Rohatyńskiemu c. k. sądowi powiatowemu, jako instancyi realnej, i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dn. 1 lutego 1880 **upłynął**.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczy stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty najdalej do dnia 1 grudnia 1880, a to co do majętności tabularnych pod I. 1 w c. k. sądzie krajowym we Lwowie, pod I. 2, 3 w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi, pod I 4, 5 w ck. sądzie obwodowym w Przemyślu, pod I 6 do 11 w c. k. sądzie obwodowym w Samborze, pod I 12 w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, pod I 13, 14, 15 w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie, zaś co do posiadłości pod II w dotyczącym ck. sądzie powiatowym zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 13 kwietnia 1880.

(3635 2—3) **Obwieszczenie**

L. 2147. C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Galicyjskiego Banku akcyjnego w kwocie 56 zł. 70 ct. 56 zł. 70 ct. i 765 zł. 63 ct. a. w. z pn. odbędzie się tamże publiczna licytacya realności pod l. k. 332 w Mościskach położonej dłużnikom Mojżeszowi i Esterze Rosenfeld jak Dom. Tom. III pag. 268 n. 10 haer. należącej w terminach a to dnia 30 czerwca, dnia 3 sierpnia i dnia 7go września 1880, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania 2350 zł.

Zakład 235 zł. w. a.

Gdyby realność rzeczona w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej sprzedaną nie została natenczas do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin 7 września 1880 z oznajmieniem, że nieobecni wierzyciele jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Warunki licytacyi z protokołem opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Mościska dnia 1 maja 1880.

(3169 3—3) **Edikt.** Zl. 10208.

Am 9 Juni 9 Juli und am 9 August 1880, jedesmal um 9 Uhr VM., wird die executive Veräußerung der in Kwasiłówka sub. Nr. 47 gelegenen keinen Tabularkörper bildenden und der Olena Chominec gehörigen Realität zur Einbringung der Forderung des Filip Görez pr. 15 fl. 25 kr. ö. W. hiergerichts abhalten.

Der Schätzungspreis beträgt 100 fl. öst. W., das Vadium 10 fl. und am dritten Termine wird diese Realität auch unter dem Schätzungswerthe veräußert.

Die übrigen Lizitationsbedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur, hingegen die Steuerrückstände bei dem k. k. Steueramte in Tłumacz eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Tyśmienitz den 26 Jänner 1880.

(3224 3—3) **Edikt.** Zl. 4761.

In dem unterm 12 April 1880 Zl. 4761 anhängig gemachten Bagatellverfahren des Jonas Bauer aus Gorlice wider Schyja Steyer pto 50 fl. wurde der Termin zum Bagatellverfahren auf den 9 Juni 1880, 9 Uhr VM. anberaumt.

Nach dem der Wohn- und Aufenthaltsort des beklagten Schyja Steyer unbekannt ist, so wird zur Vertretung des Beklagten auf seine Gefahr und Unkosten ein Curator in der Person des Landesadvokaten Zaykowski in Gorlice bestellt und dieses dem Beklagten durch ein öffentliches Edikt zu dem Ende kundgemacht, damit er dem bestellten Vertreter seine Behelfe mittheile, oder einen andern Sachwalter dem Gerichte nahmhaft mache.

K. k. Bezirksgericht.

Gorlice den 27 April. 1880.

(3359 3—3) **Kundmachung**

Zl. 10530. Beim k. k. Bezirksgerichte in Dolina wird zur Einbringung der Forderung des Izrael Litwak im Betrage pr. 34 fl. 78 kr. ö. W. s. N. G. die dem Fedor Antonowicz und Rücksichtlich dessen liegender Nachlaßmasse gehörige sub. CN. 326/257 in Dolina liegende einen Tabularkörper bildenbende Realität am 10 Juni, 15 Juli und 12 August 1880, jedesmal um 10 Uhr V. M. und zwar beim ersten und zweiten Termine nur um den oder über den Schätzungswerts, beim dritten auch unter demselben an den Meistbiethenden veräussert werden.

Der Schätzungswerth beträgt 170 fl. das Vadium 10 prc.

Die Lizitationsbedingnisse, das Schätzungsprotocoll und der Tabularauszug können in der hiergerichtlichen Regisftratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Dolina 15 März 1880.

(3627 3—3) **Edykt.**

L. 841. C. k. Sąd powiatowy w Trembowli czyni wiadomo, że w sprawie, c. k. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Tymkowi Bojko o zapłacenie sum 200 zł. i 50 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tusądowym budynku na dniu 1go czerwca, 5 lipca i 11 sierpnia 1880, każdym razem o godzinie 8 przed południem publiczna sprzedaż realności dłużnika w Hleszczawie pod l. k. 104 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 45 0 zł. a. w.

Zakład 45 zł.

Bliższe warunki sprzedaży przejrzeć można w t. s. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Trembowla dnia 23 kwietnia 1880.

(3495 3—3) **Edykt.**

L. 806. C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 16 czerwca, 14go lipca i 18 sierpnia 1880, zawsze o 9 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 71 w Konieczkowy położonej, Leizora i Chany Holoschütz własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie wierzytelności Wolfa Druckera w kwocie 1050 zł. a. w. z pn. przedsięwziętą i przy trzeciem terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 475 zł.

Zakład 47 zł. 50 ct. a. w.

Akt opisania oszacowania i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów 12 marca 1880.

(3613 3—3) **Edykt.**

L. 1358 nyw. VIII 78 ex 1878 C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi przymusową sprzedaż realności pod Nr. k. 277 w Niepołomicach położonej według wykazu hip. l. 277 własność tabularną Jędrzeja Malarza stanowiącej na zaspokojenie przynależącej się Berlowi Schullkhrerowi sumy dłużnej w kwocie 200 zł. z pn. w trzech terminach licytacyjnych mianowicie;

dnia 30 czerwca 1880
dnia 30 lipca 1880
dnia 30 sierpnia 1880

każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 2750 zł.

Wadyum zaś 275 złr.

Wykaz hipoteczny i akt oszacowania tej realności tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Niepołomice dnia 28 kwietnia 1880.

(3577 3—3) **Konkurs.**

L. 545. Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę nauczyciela starszego przy szkole 2 klasowej w Olszynach z płacą 450 złr. Kandydaci i kandydatki ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania w przepisane dokumenta zaopatrzone za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręg w Jarosławiu najdalej do 20 czerwca b. r.

C. k. Rada szkolna okregowa.

W Jarosławiu dnia 9 maja 1880.

(3538 3—3) **Edykt.**

L. 18555. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Mikołaja i Małgorzatę Peretiatkiewiczów, iż przeciw nim Paweł Rucki wniósł pozew do praes. 23 kwietnia 1880 l. 18555 którym żąda wykreślenia intabulacyi sum 307 złp. i 10 duk. czyli 183 złp. z pn. ze stanu biernego realności Nr. 353 1/4 we Lwowie na rzecz Bazylego Peretiatkiewicza intabulowanych, że pozew ten do postępowania pisemnego dekretowano, termin do wniesienia obrony na 90 dni oznaczono, że w celu strzeżenia ich praw adw. Dr. Gorecki z substytucyą adw. Dr. Rogalskiego kuratorem dla nich został mianowany, że ich jest rzeczą ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić, lub innnego sobie zastępcę obrać i o tem sąd zawiadomić, w przeciwnym bowiem razie złe skutki sami sobie przypiszą.

Lwów dnia 1 maja 1880.

(3475 3—3) **Edykt.**

L. 3762. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Lejzora Rubinstein w kwocie 67 zł. 58 ct. odbędzie się licytacya połowy realności pod Nr. 88 w Sieniawie małoletnich Józefa, Tomasza i Walentego Rogalskiego własnej na dniu 24 czerwca 1880 o 10 godzinie rano.

Cena wywołania wynosi 75 zł.

Wadyum 8 zł.

Resztę warunków można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 10 marca 1880.

(3645 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 24089. W celu zabezpieczenia dostawy nowych słupów kilometrowych z drzewa dębowego, oraz wydobycia, przewiezienia i ustawienia starych słupów tak kamiennych jakoteż dębowych na trakcie państwowym krakowskim w okręgu budowniczym bocheńskim w sekcyi Brzesko, Bochnia i Gdów odbędzie się w dniu 14 czerwca 1880 w c. k. Starostwie Bocheńskiem rozprawa licytacyjna za pomocą ofert pisemnych. Koszta robót powyższych obliczone są w kwocie fiskalnej 435 zł. 05 ct. w. a.

Bliższe warunki licytacyi jak niemniej szczegółowy wykaz przestrzeni, w której słupy mają być ustawione, mogą być przejrzane w pomienionem starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. oraz w wadyum 5% od ceny fiskalnej z wyrażeniem opustu lub nadwyżki nietylko cyframi ale także literami w oznaczonym dniu najpóźniej do 12 godziny w południe wniesione być mają.

Oferty nieodpowiednio ułożone, lub nie podane w wyznaczonym terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 18 maja 1880.

(3560 3—3) **Edykt.**

L. 5731. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w sumie 100 zł. a. wynikłe 98 zł. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności gruntowej pod l. kons. 58/23 w Radwanie położonej, z dłużników Jana i Zofii Płanetów własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w trzech terminach tj. w dniu 28 czerwca 1880, 26 lipca 1880 i 30 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 500 zł. w. a., poniżej której realność na pierwszych dwóch terminach sprzedaną będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 50 zł. w. a.

Resztę watunków i akt szacunkowy przeglądnąć można w tut. sądowej registraturze.

Dąbrowa dnia 13 kwietnia 1880

(3563 3—3) **Edykt.**

L. 474. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy niniejszym edyktem chęć kupienia mającym wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Pankowi Bojeczkowi pto. 178 zł 33 ct. przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej, wedle księgi głównej gminy Babniec kolo Krzywcza liczba wykazu hipotecznego 272 objętej, powyższej pretensyi za hypotekę służącej z parceli budowlanej 295, i z parc. grunt. 216/2, 474/4, 1351, 1556, 1682, 1822/11 i 2661/2 składającej się w drodze publicznej na dniu 22 czerwca 1880, 20 lipca 1880 i 17 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 11 przed południem w zabudowaniu sądowem przedsięwziąć się mającej licytacyi, dozwolono została.

Wadyum wynosi 40 zł. a cena wywołania 400 zł., poniżej której sprzedaż dopiero przy ostatnim terminie nastąpi.

Ekstrakt tabularny i warunki licytacyjne leżą w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem Emila Rada z Mielnicy.

Mielnica dnia 13 lutego 1880.

(3559 3—3 **Edykt.**

L. 6495. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie oznajmia, iż na skutek skargi wekslowej Chirla Tidera przeciw Dawidowi Garfunklowi z miejsca pobytu niewiadomemu wydał na dniu dzisiejszym nakaz zapłaty sumy 142 zł. 34 ct. z wekslu z daty Tarnów 13 października 1879 pochodzącej, tudzież że dla nieobecnego ustanowiony został zarazem kurator w osobie adwokata Dr. Gałeckiego.

Zarazem poleca się Dawidowi Garfunklowi ażeby, kuratorowi swemu środki obrony podał lub sądowi pełnomocnika swego wskazał.

W Tarnowie dnia 13 maja 1880.

(3596 3—3) **Edykt.**

L. 4498. C. k. sąd powiatowy w Stryju, rozpisuje celem zaspokojenia pretensyi Antoniego Langnera w kwocie 200 zł. w. a. z pn. publiczną licytacyę realności pod l. k. 60 i 1/3 część cząstki pola pod l. k. 84 w Stryju na Wójtowstwie położonych, osob e ciała tabularne stanowiących, małż. Daniela i Wilhelminy Wollaków własnych na dzień 3 czerwca 1880, 17 czerwca 1880 i 1 lipca 1880 o 10 godzinie rano.

Cena wywołania realności pod l. k. 60 kwota 985 zł. 1/3 części cząstki pola pod l. k. 84 kwota 155 złr. a. w.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzyć

Stryj dnia 10 kwietnia 1880.

(3564 3—3) **Edykt.**

L 968. Odnośnie do oznajmienia ogłoszonego w Nr. 76, 77, 78 „Gazety Lwowskiej z 1879 roku rozpisuje się do licytacyi gruntu Mafteja Czujeszynego pod lk. 224 w Pałowiu położonego na rzecz Herscha Heimera pto 22 złr. trzeci termin na podstawie łatwiejszych warunków na dzień 17 czerwca 1880 o 10 godz. z tem oznajmieniem, że sprzedaż także niżej ceny szacunkowej 111 złr. 50 ct. ważnie odbyć się może.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna 26 marca 1880.

(3514 3—3) L. 1095.

KONKURS

Trzy posady systemizowanych dyetaryuszów tabularnych przy c. k. sądzie krajowym lwowskim z płacą dzienną 1 zł. 30 ct. w. a. prawem posunięcia się a wyższą płacę dzienną 1 zł. 80 ct. w. a. i prawem emerytury (prowizyi) po upływie 10 letniej służby, są do obsadzenia.

Ubiegający się o posadę mają wniść swe podania z wykazem wieku, biegłości w manipulacyi sądowej, wiadomości języków krajowych (polskiego ruskiego i niemieckiego) tudzież języka łacińskiego i złożenia egzaminu tabularnego w myśl rozporządzenia z dnia 10 czerwca 1855 Nr. 101. D. u. p. do dnia 20 lipca 1880 do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Kandydaci wojskowi wedle §. 5 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 D. u. p. ukwalifikowani w ogóle do posad urzędników manipulacyjnych przy nadaniu powyższych posad o tyle tylko uwzględnieni zostaną, o ile takowi powyż wymaganą specyalną kwalifikacyę wykażą.

Z Prezydyum c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 15 maja 1880.

(3492 3—3) **Edykt.**

L. 300. C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimiu podaje niniejszem do wiadomości, że w drodze egzekucyi aktu notaryalnego przed c. k. Notaryuszem w Oświęcimiu dnia 27go stycznia 1875 l. R. 707 zeznanego, celem zaspokojenia wierzytelności p. Karola Haempla w kwocie 200 zł. i kosztów obecnego podania 9 zł. 6 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym sprzedaż przez licytacyę realności l. wyk. hip. 33 w Babicach położonej, Piotra i Ludwiki małż. Michalskich własnością będącej na 595 zł. oszacowanej, w dwóch terminach t. j. w dniu 15 lipca i 19 sierpnia 1880 zawsze o godzinie 10 z rana.

Wadyum 50 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. Dr. Bienenfeld.

Ekstrakt tabularny, detaksacyę i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć wolno w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Oświęcim 28 kwietnia 1880.

(3584 3—3) **Edykt.**

L. 3295. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że w sprawie c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Dmytrowi i Maryi Roszczybinkom o 126 zł. 31 ct. dozwolona licytacya na realności pod l. k. 65 subrep. 1243 w Kołomyi odbędzie się w dniach 27 lipca, 24 sierpnia i 5 października 1880, każdym razem o 10 godzinie przed południem a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej, przy trzecim zaś także niżej takowej.

Cena wywołania wynosi 300 złr.

Wadyum 30 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O czem się uwiadamia wszystkich tych którzy by uzyskali po dniu 30go wrzesnia 1869 na sprzedać się mającej realności prawo zastawu, lub którymby niniejsza uchwała z jakiegobądź powodu nie mogła być doręczoną przez kuratora ustanowionego im w osobie adw. Dra Zakrzewskiego.

Kołomyja dnia 8 kwietnia 1880.

(3591 3—3) **Edykt.**

L. 8774. C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 2 lipca, 3 sierpnia i 3 września 1880, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie przymusową sprzedaż realności pod l. k. 144 w Dembnie położonej na 350 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 35 zł. a. w.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk dnia 25 października 1879.

(3546 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1496. C. k. Sąd powiatowy w Ulanowie przedsięweźmie w dniach 12 lipca, 16 sierpnia i 4 października 1880 zawsze o 10 rano egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 60 w Kleinrauchersdorf położonej, (wraz z przynależnemi gruntami) protokołem de pr. 17 stycznia 1879 zastawniczo opisanej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 356 zł. w. a. poniżej której realność ta dopiero przy trzecim terminie sprzedaną zostanie.

Wadyum zaś wynosi 36 zł. w. a.

Bliższe warunki, protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Ulanów dnia 25 kwietnia 1880.

3547 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1497. C. k. Sąd powiatowy w Ulanowie przedsięweźmie w dniach 12go lipca, 16 sierpnia i 4 października 1880 zawsze o 10 rano egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 558 w Ulanowie położonej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 570 zł. w. a., poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum zaś wynosi 57 zł. w. a.

Blizsze warunki, protokoł zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Ulanów dnia 25 kwietnia 1880.

(3590 3—3) **Edykt.**

L. 8773. C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 2 lipca, 3 sierpnia i 3 września 1880, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie przymusową sprzedaż realności pod l. k. 740 w Leżajsku położonej na 800 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 80 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk dnia 25 października 1879.

(3589 3—3) **Edykt.**

L. 11541. C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 2 lipca, 3 sierpnia i 3 września 1880, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie przymusową sprzedaż realności pod l. k. 19 w Dembnie położonej, na 250 zł. a. w. oszacowanej.

Zakład wynosi 25 zł. a. w.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk dnia 9 grudnia 1879.

(3626 3—3) **Edykt.**

L. 1288. C. k. Sąd powiatowy w Trembowli czyni wiadomo, że w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Iwanowi Goj pto 300 zł. odbędzie się publiczna sprzedaż realności dłużnika w Hleszczawie pod l. 50 położona, w dniach 5 lipca 11 sierpnia i 22 września 1880, każdym razem o 8 godzinie rano.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta powyżej ceny szacunkowej przy ostatnim także poniżej ceny szacunkowej zawsze najwięcej ofiarującemu pozbytą zostanie.

Cenę wywołania stanowi 600 zł.

Zakład 60 zł. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w t. s. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Trembowla dnia 26 kwietnia 1880.

(3473 3—3) **Edykt.**

L. 620. C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimiu mianuje p. adwokata Dra Henryka Bienenfelda kuratorem dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych Mojżesza Tramera syna Herschla Eliasza Manka i Herschla Tramerów synów Samuela w sprawie hipotecznej o sprostowanie wpisu prawa własności ciała hipotecznego Lwh. 109 w Dworach I części i o tem się z życia i miejsca pobytu niewiadomych Eliasza, Manka i Herschla Tramerów synów Samuela i Mojżesza Tramera syna Herschla zawiadamia z poleceniem aby ustanowionemu kuratorowi wszelkich potrzebnych środków do należytego zastępowania udzielili, lub też innego zastępcę sądowi wskazali inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać musieliby.

C. k. Sąd powiatowy

Oświęcim 28 kwietnia 1880.

(3557 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4915. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie wekslowej Zlaty Trinkenreich przeciw Aleksandrowi Schanzer pto 50 zł. dla pierwszej z miejsca pobytu niewiadomej kuratorem adw. Dra Salamona.

Tarnów dnia 15 kwietnia 1880.

(3474 3—3) **Edykt.**

L. 1848. C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie powołuje nieobecnego Feśka Nehrebeckiego aby tem pewniej do jednego roku do spadku po zmarłym w Sieniawie 19 kwietnia 1877 z kodycylarnem roporządzeniem Grzegorzu Nehrebeckim się zgłosił, gdyż w przeciwnym razie z Matyjem Nehrebeckim kuratorem dla niego ustanowionym postępowanie spadkowe przeprowadzone będzie.

Rymanów, 10 lipca 1879.

(3668 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3145. W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się dnia 3 czerwca 1880 dnia 17 czerwca 1880 i dnia 1 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż jednejj trzeciej trzęści realności Nr. 120 w Stryju Leiby Azkanazego własnej, ciało tabularne stanowiącej na zuspokojenie pretensyi firmy handlowej Ignacego Bruck w kwocie 262 zł. 32 ct. a. w. z pn. wygranej.

Cena wywołania 2790 zł. 56²/₃ ct.

Zakład w okrągłej sumie 280 zł. w. a.

Bliższe warunki są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Stryj dnia 1 kwietnia 1880.

(3664 3—3) **Edykt.**

L. 229. C. k. sąd powiatowy w Budzanowie ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Leiby Struma w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 31 maja, 1 lipca i 3 sierpnia 1880 zawsze o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż przymusowa ¼ części realności Szlomy Gedali i Breiny Krampf własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, pod l. 217 w Budzanowie położonej, na 100 złr. ocenianej, z tem, że ta część realności na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 10 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Budzanów 31 marca 1880.

(3662 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2207. Celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Adolfa w kwocie 150 złr. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 19 w Medyce położonej dłużnika Michała Nadwodnego własnej w dniu 25go czerwca 1880 w dniu 21 lipca 1880 i w dniu 20 sierpnia 1880 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 620 złr. wyprowadzona, zakład wynosi 62 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturże.

Przemyśl 16 lutego 1880.

(3551 3—3) **Edykt.**

L. 10327. C. k. sąd krajowy w Krakowie na skutek prośby Jakóba Lenobla de praes. 20 kwietnia 1880 l. 10327 wzywa każdego, w którego posiadaniu znajduje się Prima weksel d. dto. Wiedeń 20 sierpnia 1879 na zlecenie Jakóba Lenobla przez J. Müllera wystawiony przez Markusa Janklera akceptowany dnia 10 lutego 1880 w Krakowie płatny na 180 złr. 84 kr. w. a. opiewający, aby z takowym w tutejszym c. k. sądzie krajowym w ciągu 45 dni licząc od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu się zgłosił, w przeciwnym bowiem razie takowy za nieistniejący uważanym będzie.

Kraków 23 kwietnia 1880.

(3552 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4012. C. k. sąd obwodowy kołomyjski podaje do wiadomości, że w dniach 13 lipca, 10 sierpnia i 14 września 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 78 w Kołomyi w sprawie Ire Rescha przeciw masie leżącej Herscha Lachsa o 500 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 460 zł.

Wadyum 46 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O czem się uwiadamia wszystkich tych, którymby uchwała licytacyę, dozwalająca wcale nie, lub wcześnie przed terminem nie mogła być doręczoną, lub którzyby uzyskali później prawo zastawu na sprzedać się mającej realność, z tem że ustanowiono im kuratora w osobie adwokata Dr. Freudenberga z zastępstwem adwokata Dr. Zakrzewskiego.

Kołomyja 29 kwietnia 1880.

(3617 3—3) **Edykt.**

L. 2856. C. k. sąd powiatowy w Brodach ustanawia w sprawie egzekucyjnej Józefa Simona i innych jako spadkobierców Anny Simonowej przeciw Janowi Julianowi dw. im Kozmie, względnie tegoż spadkobiercom pto. 6202 zł. 30 ct. w. a. z pn. dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych egzekutów Anny Emillii dw. im. Kozma, Jana Kozma, Alojzyi Kozma i Józefy Julii dw. im. Kozma a na wypadek ich śmierci dla ich z imienia życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców kuratora ad actum w osobie adwokata kraj. Dr. Wilhelma Ornsteina w Brodach i zarządzając doręczenie wszystkich uchwał w powyższej sprawie egzekucyjnej dla tych egzekutów wydanych do rąk tegoż kuratora uwiadamia się równocześnie o tem tychże edyktami z wezwaniem, ażeby ustanowionem kuratorowi udzielili swoje dokumenta lub też innego rzecznika sądowi wskazali.

Brody dnia 20 sierpnia 1879.

(3610 3—3) L. 454.

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem rozpisuje się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich.

a) przy szkołach etatowych.

1.	w Czortkowie	z płacą	roczną	450 złr.
2.	w Dzurynie	"	"	300 "
3.	w Jezierzanach	"	"	300 "
4.	w Kujdanowie	"	"	300 "
5.	w Medwedowcach	"	"	300 "
6.	w Petlikowcach	"	"	300 "
7.	w Podzameczku	"	"	300 "
8.	w Romaszówce	"	"	300 "
9.	w Sokołowie	"	"	300 "
10.	w Snowidowie	"	"	300 "
11.	w Swidowie	"	"	300 "
12.	w Zubrzcu	"	"	300 "

b) w Manasterzyskach na posadę młodszego nauczyciela lub nauczycielki z płacą roczną 270 złr.

c) przy szkołach filialnych z płacą roczną 250 złr. w. a.

w Jagielnicy nowej, Jarhorowie, Leszczańcach, Oleszy, Porchowej, Sciance, Sorokach, Skomorochach, Szmańkowcach, Uhryniu, Waleśniowie, Zielonej i Żurawińcach.

Kandydaci, chcący się ubiegać o którą z powyższych posad, mają wnieść swe podania za pośrednictwem przełożonej władzy do 30 czerwca 1880 i zaopatrzyć takowe w dokładny wykaz służbowy z dokumentami.

Podanianie wniesione w terminie i niezaodatrzone w dokumenta służbowe, nie będą nwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Czortków dnia 17 maja 1880.

(3665 3—3) L. 2724.

Ogłoszenie.

Do przeprowadzenia z wierzycielami hipotecznemi rozprawy względem wywodu płynności i praw pierwszeństwa w sprawie konkursowej Antoniego Krzysztoforskiego wyznacza sią termin na dzień 24 czerwca 1880 o godzinie 10 z rana w c. k. sądzie powiatowym.

Krosno 29 kwietnia 1880.

(3634 3—3) **Edykt.**

L. 997. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie dnia 7 lipca, 9 sierpnia i 9 września 1880 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż:

a) należącej do dłużnika Mojżesza Altholza połowy realności w Dubiecku pod lk. 13 st./161 now.:

b) należącej do Edwarda Rossiwalla połowy realności w Przedmieściu Dubieckiem pod l. k. 13 str./16 now. położonej na zaspokojenie wierzytelności Awigdora Hammera w kwocie 250 zł. w. a. z pn.

1. Cena wywołania połowy realności pod a) wymienionej wynosi 650 złr. w. a., a połowy realności pod b) wymienionej 1355 złr. w. a., zaś wadyum 10 prc. tej ceny.

2. Jeśliby te połowy realności na pierwszych 3 terminach niezostały sprzedane, natenczas mają być na terminie z dnia 15 września 1880 o godzinie 10 rano ułatwiające warunki licytacyjne ułożone, na ktorym wszyscy wierzycieli stanąć mają.

3. Protokół zastawniczego opisania ocenienia i resztę warunków sprzedaży tych dwóch połów realności można przejrzeć w registraturze sądowej.

Wierzycieli, którzyby na takowe po dniu 3 kwietnia 1880 prawo zastawu nabyli lub którymby rezolucya licytacyjna nie została doręczoną — zawiadamia się do rąk kuratora c. k. notaryusza Karola Wawrauscha w Dubiecku i niniejszem edyktem.

C. k. sąd powiatowy

Dubiecko dnia 3 kwietnia 1880.

(3637 3—3) **Edykt.**

L. 544. C. k. sąd powiat. deleg. miejski podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 300 zł. odbędzie się na rzecz galic. zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden Credit Anstalt) w Krakowie w gmachu sądowym w trzech terminach dnia 25 czerwca, 23 lipca i 27 sierpnia 1880 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności l. kons. 73 w Bibicach powiecie Krakowskim położonej.

Cena wywołania wynosi 600 zł., a wadyum 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Kraków dnia 16 marca 1880.

(3641 3—3) **Edykt.**

L. 229. C. k. sąd powiatowy w Kopyczyńcach ogłasza, że celem ściągnięcia należytości zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w resztującej w kwocie 899 zł. 40 ct. w. a. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 293/94 w Chorostkowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Jaśka Pieleszczuka własnej na 2665 zł. w. a. oszacowanej, w trzech terminach dnia 23 czerwca, dnia 21 lipca, i dnia 25 Sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem. Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim, także i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 2665 zł. w. a. wadyum 265 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne będzie można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kopyczyńce dnia 18 marca 1880.

(3477 3—3) **Edykt.**

L. 17278. C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajma, iż ustanowił nieobecnym a z miejsca pobytu niewiadomym Abrahamowi Fried i Chasklowi Huk, tudzież Leibie Finkler, w sprawie o wydanie wierzycielom przedtem na dobrach Uhnów i Zastawie zahipotekowanym, złożonych przez byłego sekwestra tych dóbr Dr. Emila Pfeifra kwot pieniężnych na rzecz tych wierzycieli, kuratora w osobie adw. tutejszego Dr. Kabata z zastępstwem adw. Dr. Pomianowskiego.

Wzywa się zatem tychże, aby się tutaj zgłosili, albo temu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili, albo sobie innego pełnomocnika wybrali i sąd o tem zawiadomili.

Lwów dnia 24 kwietnia 1880.

(3624 3—3) **Edykt.**

L. 7050. C. k. sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do powszechnej wiadomości, że wsprawie Karola Haempla przeciw Antoniemu i Maryannie Szczerbowskim o zapłacenie 1500 zł w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 29 w Oświęcimie położonej w dniach 21 lipca, 19 sierpnia i 23 września 1880 każdym razem o godz. 10 rano w sądzie. Realność oszacowana na 3500 zł. w. a. Wadyum 350 zł. kuratorem wierzycieli c. k. notaryusz Niemczewski. Warunki i akt oszacowania przejrzeć wolno w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim 29 kwietnia 1880.

(3623 3—3) **Edykt.**

L. 297. C. k. sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do wiadomości, że w drodze egzekucyi aktu przed c. k. Notaryuszem w Oświęcimie dnia 17 września 1876 l. R. 1073 zdziałanego, celem zaspokojenia sumy 500 zł. w. a. csc. Karola Haempla i kosztów obecnego podania w kwocie 7 zł. 61 ct. wa. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności Szymona i Jetty Schmelzów pod Nr. 264/206 w Oświęcimie położonej ut. Dom. III. pag. 509 własność tychże stanowiącej, na 3071 zł. 25 ct. w. a. oszacowanej w trzech terminach a to dnia 7 lipca, 11 sierpnia i 22 września 1880 zawsze o godz. 10 z rana. Wadyum 300 zł. Ekstrakt tabularny detaksacyę i resztę warunków przejrzeć można w registraturze. Kuratorem wierzycieli p. adwok. Dr. Bienenfeld.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim 28 kwietnia 1880.

(3621 3—3) **Edykt.**

L. 7438. C. k. sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że w dniu 30 czerwca, 3 sierpnia i 3 września 1880 zawsze o godz. 10 rano publiczna egzekucyjna sprzedaż realności Nr. 63 i 144 w Kłodnie Wasyla Zółtanieckiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz Abrahama Donnera pto. 863 zł. z pn. się odbędzie w sądzie tutejszym pod warunkami.

Przedmiot sprzedaży stanowi realność pod l. k. 63 i 144 w Kłodnie położona.

Jako cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową tejże realności w kwocie 430 zł. i winien jest każdy chęć kupienia mający 10% takowej tj. 43 zł. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej przed rozpoczęciem licytacyi w gotówce w książeczkach galic. kasy oszczędności lub w listach zastawnych uprzyw. lwowskiego banku hipotecznego złożyć, które to wadyum najwięcy ofiarującemu w cenę kupna wliczone, reszcie zaś licytantom bezzwłocznie zwrócone zostanie.

Resztę warunków przejrzeć można w t. s. registraturze, gdzie i protokół opisania i oszacowania jest przechowany.

Kulików 8 grudnia 1879.

(3650) L. 5554.

Rozkład jazdy

c. k. kolei państwowej Tarnowsko-Leluchowskiej

Ważny od dnia 1 czerwca 1880 r. aż do dalszego rozporządzenia.

Kilometer	Stacye		Pociąg mięszany I. II. III. klasa Nr. 3 codziennie godzina	minuta	Przysp. pociąg mięszany I. II. III. klasa Nr. 1 codziennie od 1 czerwca do 30 września godzina	minuta
—	Tarnów (Rest.) . .	odchodzi	1	45	2	54
10.6	Łowczówek-Pleśna . .	„	2	14	3	15
20.9	Tuchów	„	2	46	3	34
31.8	Gromnik	„	3	17	3	57
36.3	Bogoniowice-Ciężkowice	„	3	35	4	6
47.4	Bobowa	„	4	15	4	28
61.1	Grybów (Rest.) . . .	„	5	14	5	2
71.8	Ptaszkowa	„	5	58	5	32
80.7	Kamionka	„	6	30	5	54
88.2	Nowy-Sącz (Rest.)	przychodzi odchodzi	6 7	51 16	6 6	9 29
95.4	Stary-Sącz (Szczawnica.)	„	7	45	6	51
104.8	Rytro	„	8	19	7	12
113.3	Piwniczna	„	8	48	7	33
126.1	Żegiestów	„	9	26	8	3
127.7	Zdrój Żegiestów (Przyst.*)	„	9	33	8	9
138.8	Muszyna-Krynica (Rest.)	„	10	15	8	37
151.4	Orłów	przychodzi	10	50	9	2

Kilometer	Stacye		Pociąg mięszany I. II. III. klasa Nr. 4 codziennie godzina	minuta	Przysp. pociąg mięszany I. II. III. klasa Nr. 2 codziennie od 1 czerwca do 30 września godzina	minuta
—	Orłów (Rest.) . . .	odchodzi	3	20	6	28
12.6	Muszyna-Krynica (Rest.)	„	3	57	7	—
23.7	Zdrój Żegiestów (Przyst.*)	„	4	26	7	25
25.3	Żegiestów	„	4	32	7	30
38.1	Piwniczna	„	5	5	7	57
46.7	Rytro	„	5	29	8	15
56.0	Stary-Sącz (Szczawnica) .	„	6	—	8	39
63.2	Nowy-Sącz (Rest.)	przychodzi odchodzi	6 6	19 44	8 9	54 19
70.8	Kamionka	„	7	8	9	38
79.6	Ptaszkowa	„	7	43	10	6
90:4	Grybów (Rest.) . . .	„	8	40	10	40
104.1	Bobowa	„	9	28	11	10
115.2	Bogoniowice-Ciężkowice	„	10	—	11	32
1.9.6	Gromnik	„	10	13	11	42
130.6	Tuchów	„	10	46	12	4
140.8	Łowczówek-Pleśna . .	„	11	13	12	25
151.4	Tarnów (Rest.) . .	przychodzi	11	40	12	47

Połączenia.

Wiedeń	Odjazd	8.30 wieczór	8.00 przedpoł.
Kraków	„	10.48 przedpołud.	10.50 wieczór
Lwów	„	4.33 rano	4.49 popołud.
Orłów	„	4.24 rano	**9.17** przedpoł.
Preszów	przyjazd	7.29 przedpołud.	**11.50** przedpoł.
Koszyce	„	9.40 przedpołud	2.10 popołud
Miszkolc	„	1.30 popołud.	— —
Budzinpeszt	„	7.58 wieczór	—

Budzinpeszt	Odjazd	7.34 rano	— —
Miskolcz	„	2.15 popołud	— —
Koszyce	„	6.13 popołud.	12.28 popołud.
Preszów	„	8.11 wieczór	**2.42** popołud.
Orłów	Przyjazd	11.25 w nocy	**6.5** popołud.
Lwów	„	9.7 wieczór	11.00 przedpoł.
Kraków	„	2.38 popołud.	5.10 rano
Wiedeń	„	5.16 rano	7.13 wieczór

Co do połączeń w kierunku do Popradu i nazad zwraca się uwagę na rozkład jazdy Koszycko-Bogumińskiej kolei żelaznej.

***) Na przystanku „Zdrój Żegiestów" zatrzymują się pociągi tylko w czasie od 1 czerwca do 30 września.**

Cyfry w czarnej obwódce oznaczają porę nocną od 6tej godz. wieczór do 6tej godz. rano. — Podane godziny na przestrzeni z Tarnowa do Orłowa stosują się do zegaru poszteńskiego. — Podane godziny połączeń stosują się do obecnie ważnych rozkładów jazdy dotyczących kolei; poleca się jednak porównanie pór połączeń z odpowiednimi rozkładami jazdy koleji sąsiednich. — Tłusto drukowane daty są ważne tylko od 1 czerwca do 30 września.

Wiedeń w maju 1880.

Od Dyrekcyi

Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej jako prowadzącej ruch na ces. król. kolei państwowej Tarnowsko-Leluchowskiej.

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żel.

(3460) 5431/E.

ROZKŁAD JAZDY

c. k. kolei Dniestrzańskiej

Ważny od 15 maja 1880, aż do dalszego rozporządzenia.

Z Chyrowa do Stryja.

Odległość w Kilometer	Stacye		Pociąg mięszany, I., II. i III. klasa, Nr. 11 codziennie, godzin	minut	Nr. 13 codziennie, godzin	minut
—	Legenye-Mihalyi	Odjazd	—	—	7	50
—	Kraków	„	10	50	*9	13
—	Lwów	„	4	33	*10	30
—	Przemyśl	„	8	25	3	49
—	Chyrów (restaur.)	Przyjazd Odjazd	9 10	49 21	5 5	33 50
10.2	Felsztyn Głęboka	„	10	44	6	14
16.8	Nadyby-Wojutycze	„	10	59	6	30
30.2	Sambor	Przyjazd Odjazd	11 11	28 43	7 7	1 11
44.9	Dublany-Kranzberg	„	12	21	7	48
60.7	Dobrowlany	„	1	—	8	22
73.7	Drohobycz (restaur.)	Przyjazd Odjazd	1 2	35 3	8 9	54 7
86.0	Gaje-Wyżne	„	2	38	9	39
100.9	Stryj (restaur.)	Przyjazd	3	10	10	10
—	Lwów	„	8	10	—	—
—	Stanisławów	„	(Czwart. Niedz.) 10	30	5	30

* (Pociąg pospieszny).

Ze Stryja do Chyrowa.

Odległość Kilometer	Stacye		Pociąg mięszany, I., II. i III. klasa, Nr. 12 codziennie, godzin	minut	Nr. 14 codziennie, godzin	minut
—	Stanisławów	Odjazd	(Czwart. Niedz.) 4	38	10	—
—	Lwów	„	6	45	(Czwart. Niedz.) 12	30
—	Stryj (restaur.)	Przyjazd	11	—	4	30
14.8	Gaje-Wyżne	„	11	35	5	4
27.2	Drohobycz (restaur.)	Przyjazd Odjazd	11 12	58 18	5 5	27 45
40.1	Dobrowlany	„	12	54	6	16
56.0	Dublany	„	1	32	6	55
70.6	Sambor	Przyjazd Odjazd	2 2	8 26	7 7	31 46
84.2	Nadyby-Wojutycze	„	2	58	8	19
90.7	Felsztyn Głęboka	„	3	15	8	36
100.9	Chyrów (restaur.)	Przyjazd	3	40	9	4
—	Przemyśl	„	5	38	11	—
—	Lwów	„	9	7	*5	20
—	Kraków	„	5	10	*6	48
—	Zagórz	„	—	—	2	12

(* Pociąg pospieszny.)

Z Drohobycza do Borysławia.

II. i III. klasa

Odległość	Stacye		Pociąg Nr. 15 (Od 15 maja do 31 sierp; codzień z wyjątkiem soboty) g.	m.	Pociąg Nr. 17 (Od 1 września do 14 maja; codzień z wyjątkiem soboty) g.	m.	Pociąg Nr. 19 (codzień z wyjątkiem soboty) g.	m	Pociąg Nr. 21 (codzień z wyjątkiem soboty) g	m.	Pociąg Nr. 23 (codziennie) g.	m	Pociąg Nr. 25 (Od 1 września do 14 maja; codzień z wyjątkiem soboty) g.	m.	Pociąg Nr. 27 (Od 15 maja do 31 sierpnia; codzień z wyjątkiem soboty) g.	m.
—	Drohobycz	Odjazd	5	—	5	50	9	40	12	10	2	15	5	50	6	30
3.0	Budka Nr. 2/a	„	5	13	6	3	9	53	12	23	2	28	6	3	6	43
11.6	Borysław	„	5	41	6	31	10	21	12	51	2	56	6	31	7	11
12.0	Budka Nr 10/a	Przyj.	5	44	6	34	10	24	12	54	5	59	6	34	7	14

Z Borysławia do Drohobycza.

II. i III. klasa

Odległość	Stacye		Pociąg Nr. 16 (Od 15 maja do 31 sierp.; codzień z wyjątkiem soboty) g.	m	Pociąg Nr. 18 (Od 1 września do 14 maja; codzień z wyjątkiem soboty) g	m.	Pociąg Nr 20 (codzien z wyjątkiem soboty) g.	m	Pociąg Nr. 22 (codzien z wyjątkiem soboty) g.	m.	Pociąg Nr. 24 (codziennie) g.	m.	Pociąg Nr. 26 (Od 1 września do 14 maja; codzień z wyjątkiem piątku) g.	m	Pociąg Nr. 28 (Od 15 maja do 31 sierpnia; codzień z wyjątkiem piątku) g	m.
—	Budka Nr. 10/a	Odjazd	6	40	7	30	10	45	1	8	4	—	7	15	8	—
0.4	Borysław	„	6	47	7	37	10	52	1	15	4	7	7	22	8	7
9.0	Budka Nr 2/a	„	7	19	8	9	11	24	1	47	4	39	7	54	8	39
12.0	Drohobycz	Przyj.	7	27	8	17	11	32	1	55	4	47	8	2	8	47

Na peryody i dnie, w których pociągi na przestrzeni z Drohobycza do Borysławia kursują, zwraca się szczególną uwagę.
Cyfry czarno przedrukowane oznaczają porę nocną od 6tej godz. wieczór do 6 godz. rano.
Podane godziny stosują się do zegaru Peszteńskiego.

Wiedeń w maju 1880.

Od Dyrekcyi

pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolej żelaznej, jako prowadzącej ruch na c. k. kolei Dniestrzańskiej

Z. 41 (3715 1—3)

Concurs.

Zur Besetzung der Rabinerstelle für die Stry'er israelitische Cultusgemeinde, zu welcher außer der Stadt Stryj annoch 54 umliegenden Ortschaften gehören, wird hiemit der Concurs ausgeschrieben.

Die Bewerber haben außer ihrer Befähigung annoch die österreichische Staatsbürgerschaft und den unbescholtenen Lebenswandel nachzuweisen und sich zu erklären den Wohnsitz in Stryj aufzuschlagen.

Die ortsübliche Entlohnung für confessionelle Verrichtungen bilden vorläufig das Einkommen des Rabiners und wenn solches späterhin sich nicht als hienreichend erweisen sollte, wird die Feststellung eines entsprechenden Gehaltes den Umständen gemäß nach Verhältniß der Vermögensumstände erfolgen

Die diesfälligen Gesuche sind bis einschließig 1 Juli 1880 unmittelbar beim gefertigten Kultusvorstande zu überreichen. Später anlangende Gesuche werden nicht berücksichtigt.

Vom israelitischen Kultusgemeinde Vorstande

Stryj den 24 Mai 1880.

Ogłoszenie licytacyi.

(3458 3—4)

Galicyjski

Zakład zastawniczy i kredytowy

Lwów, ulica Teatralna, w gmachu Teatralnym podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe do dnia 31 czerwca 1880 r. zastawy, a mianowicie przedmioty **złote, srebrne i drogie kamienie** w dniu 14 czerwca, zaś towary łokciowe, **suknie, futra, bieliznę** i inne przedmioty na dniu 15 i 16 czerwca b. r. w godzinach zwykłych urzędowych przez publiczną licytacyę (w myśl §. 19, 21, 24, 26 i 27 regulaminu) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Lwów, dnia 15 maja 1880.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12, dom Wernera.